NUMER 22.

DZIENNIK POWSZECHNY

13/25 Października 1861 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67—Nr. pojedynczy kop. 5.

Piątek, 25 Października 1861.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.* — Podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od roku 1860, udzielone zostały listy przyznania wynalazków przez Radę Administracyjną Królestwa następującym osobom:

1. Aleksandrowi *Bobrownickiemu*, kierującemu wyrobem machin rolniczych w fabryce rządowej na Solcu, na ulepszony sposób wyrabiania z gliny suchej cegły prasowanej pełnej i dętej, gładkiej lub chropowatej wszelkich wymiarów, na jednej i tejże samej machinie. List przyznania wynalazku, rozciąga się do 8 (20) Stycznia 1870 r.

2. Ludwikowi *Buszkowskiemu*, na żniwiarkę nowego pomysłu. List przyznania rozciąga się do 12 (24) Kwietnia 1870 r.

3. Księdzu Stefanowi *Podlaszeckiemu*, na wprowadzenie do Królestwa Polskiego żniwiarki nowego pomysłu, patentowanej w Cesarstwie Austrjackiem, pod dniem 15 (27) Października 1859 r. List przyznania wynalazku rozciąga się do dnia 15 (27) Października 1864 r.

4. Hr. *Plater-Zyberg*, na aparat do czyszczenia spirytusów. List przyznania wynalazku rozciąga się do 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r.

5. Ludwikowi *Blubstein* i Janowi *Tarnowskiemu*, na wstawkę drewnianą do łóżek, zastępującą materace. List przyznania rozciąga się do 3 (15) Maja 1870 r.

6. Ferdynandowi *Loeper* i Henrykowi *Krull*, na machiny do wyrabiania sztyftów drewnianych prasowanych do butów. List przyznania rozciąga się do 7 (19) Czerwca 1870 r.

7. Janowi-Sylwestrowi *Ossowskiemu* i Franciszkowi *Helmanowi*, na przyrząd mechaniczny do ulepszenia żeglugi. List przyznania wynalazku rozciąga się do 25 Czerwca (7 Lipca) 1870 r.

8. Friedrichowi *Hoffman*, Albertowi *Licht* i Leopoldowi *Maciejowskiemu*, na piec kolisty nieruchomy do nieustannego wypalania cegły i innych przedmiotów. List przyznania wynalazku rozciąga się do 15 (27) Maja 1866 r.

9. Marjanowi-Janowi *Meleniewskiemu*, na żniwiarkę. List przyznania wynalazku rozciąga się do 15 (27) Listopada 1870 r.

10. Juljuszowi de *Bary*, z Ofenbach nad Menem, na wprowadzenie do Królestwa Polskiego, przywilejowanego we Francji d. 5 Grudnia 1859 r. wynalazku nowego sposobu mechanicznej fabrykacji cygar. List przyznania wynalazku, rozciąga się d. 13 (25) Stycznia 1871 r.

11. Aleksandrowi *Galle*, inżenierowi w Opolu gubernii Lubelskiej, na nowy systemat budowli nieograniczonej szerokości z podłogą pochyłą i dachem jednostokowym równoległym do podłogi lub też z podłogą poziomą w tarasy z dachem pochyłym, równoległym do ogólnego spadku tarasu. List przyznania wynalazku rozciąga się do 14 (26) Lutego 1866 r.

12. Romanowi *Cichowskiemu*, dziedzicowi dóbr Linowa w gubernii Radomskiej, na nowy system budowy machin rolniczych: 1) system tworzenia powierzchni czyli lemieszy i odkładnic wszelkich pługów; 2) system pługów różnoskibnych; 3) drapacza z regulatorem; 4) brony trójkątnej; 5) obsypników. List przyznania wynalazku rozciąga się do 24 Lutego (8 Marca) 1871 r.

13. Juljanowi *Wagnerowi*, na machinę do karczowania lasów. List przyznania wynalazku rozciąga do 18 (30) Lipca 1871 r.

W myśl artykułu 15 ustępu 1 lit. *b*, postanowienia Rady Administracyjnej z d. 8 (20) Lipca 1837 r., o przyznawaniu listów wynalazków, Komisja Rządowa ostrzega z liczby powyżej wymienionych osób, pp. Sylwestra *Ossowskiego*, Franciszka *Helmana*, Friedricha *Hoffmana*, Alberta *Licht*, Leopolda *Maciejowskiego*, Marjana *Meleniewskiego*, Ks. Stefana *Podlaszeckiego*, że jeżeli przed upływem roku bieżącego nie złożą dowodów usprawiedliwiających o wprowadzeniu ich wynalazków w wykonanie, wtedy bez dalszych wznowień, listy przyznania wynalazków wydane im, ogłoszonemi zostaną za upadłe. — Warszawa, d. 18 (30) Września 1861 r. — P. o. Dyrektora Wydziału Przemysłu i Kunsztów, *Kretkowski*. — Naczelnik Sekcji, J. *Hann*.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Wedle Art. 6 Ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, wszelkie ubezpieczenia wodne przyjmowane być mogą tylko do dnia 20 Października (1 Listopada) każdego roku, wszakże po tym ostatnim terminie Dyrekcja dla sprzyjających okoliczności przedłużenia ubezpieczenia dozwalać jest mocną.

Wszelkie zatem zawarte ubezpieczenia stosownie do powyższego przepisu trwają tylko do dnia 20 Października (1 Listopada) r. b., a nadto, ponieważ w roku bieżącym niski stan wody na rzekach Królestwa, przedstawia zbyt widoczne niebezpieczeństwo ładunkom temiż rzekami spławiać się mogącym, przeto Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż żadne ubezpieczenia wodne po dniu 20 Października (1 Listopada) r. b., przez Dyrekcję przyjmowane nie będą. — Warszawa, dnia 11 (23) Października 1861 r.—Prezes *Wierniewicz*. —Naczelnik Kancelarji *Słomiński*.

Z Petersburga d. 19-go Października.

Dnia 16 (4) Października Jej Cesarska Wysokość, Wielka Księżna Olga Fedorówna szczęśliwie powiła syna, któremu dano imię Michał.

— P. Minister Skarbu okólnikiem z dnia 3-go Sierpnia, rozkazał izbom Skarbowym.

Jego Cesarska Mość dnia 4-go Czerwca Najwyżej utwierdzić raczył postanowienie Rady Państwa o wprowadzeniu nowej ustawy poboru akcyzy z tytoniu i nowej taryfy banderol, wkładając na Ministra Skarbu obowiązek, wprowadzenia takowego rozporządzenia nie później jak w 5 miesięcy po utwierdzeniu onej ustawy, z zachowaniem przytem stopniowania w następujących razach: 1) dozwolić fabrykantom i kupcom przedawania tytoniu z dawniejszemi banderolami do dnia 1 Maja 1862 r., a od tej daty wprowadzić prawidła o rozwożeniu tytoniu ze świadectwami i nakładnemi; 2) prawidła o wybraniu banderol w większej niż teraz ilości, o opłacie za akcyzne świadectwa i prowadzeniu kontroli według nowej formy w fabrykach tytoniu i składach, a również prawidła o utrzymywaniu fabryk z zachowaniem warunków, aby przy nich nie było sklepów drobnostkowej przedaży tytoniu; aby składy surowego tytoniu nie były oddzielonemi od samychże fabryk, rownież ażeby fabryki nie były pomieszczonemi w domu, gdzie jest sklep drobnostkowej przedaży albo handel, gdzie jest dozwolonem palenie tytoniu; uczynić obowiązującemi dla fabrykantów i kupców tytoniu od dnia 1 Stycznia 1862 r. zostawując Ministrowi Skarbu prawo naznaczania i dłuższych terminów dla tych fabrykantów i kupców, którzy są związani osobnemi kontraktami na pomieszczenie swych fabryk i sklepów.

O takowym Najwyższym Rozkazie, dając znać izbom Sbarbowym i przysyłając przy niniejszem egzemplarz nowej ustawy, z należącemi do niej dodatkami, przepisuję przyjąć za prawidło co do akcyzy z tytoniu, nim nie przyjdzie nowe rozporządzenie to co następuje:

1) Zakładanie nowych fabryk tytoniu dozwolonem być ma, nie inaczej jak za pozwoleniem Ministra Skarbu i zachowaniem prawideł wskazanych w artykułach 15, 17, 21, 22, 23, 24 i 26 nowej ustawy.

2) Przekonać się, które mianowicie fabryki tytoniu znajdują się teraz związanemi kontraktami z właścicielami domów, gdzie są pomieszczonemi ich fabryki, na jakie mianowicie termina te kontrakta są zawartemi i obowiązać meklerów, aby oni przy zawieraniu kontraktów na pomieszczenie fabryk tytoniu i sklepów dla przedaży onego, mieli na uwadze art. 21 i 23 nowej ustawy i nie dopuszczali warunków sprzecznych z wymienionemi artykułami ustawy. Oznaczone w tym punkcie wiadomości o fakrykach, przedstawić do departamentu rękodzieł i wewnętrznego handlu, nie później 1-go Listopada bieżącego roku.

3) Utrzymujący składy tytoniu i w ogólności osoby prowadzące ogółowy handel surowym i przygotowanym do użycia tytoniem, powinne być w jak najkrótszym czasie uwiadomionemi, że kiedy chcą prowadzić dalej ten handel, to od dnia 1-go Stycznia 1862 r. obowiązanemi będą zachowywać wszystkie warunki i porządki w stosunku tego handlu postanowione artykułami 51, 52, 61, 66, 67, 68, 71, 74, 80 i 82 nowej ustawy.

4) Nadzorcy akcyzy i inni urzędnicy, którym teraz poruczonym jest nadzor nad handlem tytoniu, zostają przy spełnianiu tych obowiązków na dawnej zasadzie, do nowych w tym względzie rozporządzeń.

5) Kary za naruszenie prawideł o akcyzie z tytoniu, a także porządek w jakim mają być te kary wymierzanemi, postanowione art. 170—219 nowej ustawy, powinne być natychmiast wprowadzone w wykonanie.

6) Przedaż banderol i świadectw według starej formy prowadzić tymczasem w kasach powiatowych, uwiadomiwszy jednak fabrykantów, iż przedaż tytoniu oklejonego staremi banderolami, pozwoloną jest tylko do 1 Maja 1862 r., a od tej daty przedaż tytoniu będzie dozwoloną li-tylko z banderolami i wedle cen wyjaśnionych w nowej taryfie.

7) Skoro kasy powiatowe otrzymają nowe banderole i świadectwa, przedaż onych powinna się zacząć od dnia 1-go Grudnia bieżącego roku; na ten termin izby Skarbowe winny przygotować księgi do prowadzenia przychodu i rozchodu banderol i świadectw, a także pieniędzy wchodzących za one; rachunki zaś z przedaży starych banderol i świadectw niesprzedanych, winne być przedstawionemi do departamentu podatków.

8) Przy komenderowaniu przysięgnych do St. Petersburga dla wzięcia stemplowego papieru, izby Skarbowe winne wkładać na nich obowiązek przyjęcia także banderol i świadectw nowej formy z departamentu rękodzieł i wewnętrznego handlu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

O miastach egzymowanych. Niektóre miasta Królestwa posiadają z dawnych Polskich czasów szczegółowe tytuły, zabraniające zamieszkania w nich Żydom, lub ograniczające prawo zamieszkania do pewnej części miasta.

Tytuły te są: Przywileje panujących de non tolerandis Judaeis, dekreta sądowe, urządzenia Komisji tak zwanej dobrego porządku (boni ordinis) i wreszcie komplanacje z Żydami.

Dla wyrozumienia pierwiastkowego znaczenia i obecnej mocy tytułów rzeczonych, należy uprzytomnić sobie stan rzeczy w epoce ich powstania.

W dawnej Polsce, jak niemal w całej Europie aż pod koniec XVIII wieku, miasta stanowiły oddzielne korporacje, mające wyłączne prawa i przywileje i własny swój zarząd.

Trzeba było zostać mieszczaninem czyli członkiem korporacji miejskiej, aby mieć prawo posiadania w mieście domu, trudnienia się rzemiosłem, handlem, propinacją i należenia do zarządu interesów miejskich (Bandtkie Prawo Polskie str. 115 do 119). Nie chrześcijanie, nie byli przyjmowani w poczet obywateli miejskich czyli mieszczan, nie mieli zatem praw mieszczanom służących (p. np. Jus Culmense revisum l. 4 t. 5 art. 2, u Hauensteina st. 370; porządek spraw miejskich prawa Magdeb. z r. 1760, str. 31, jus municipale art. 137—138).

Mieszczanie nie dopuszczali Żydów nie tylko do zamieszkania w mieście, ale nawet nie dozwalali im tam przybywać na jarmarki lub targi.

Zakazując postępowania takiego miastom Prus Polskich, Zygmunt-August w liście do tych miast z r. 1551 mówi: że postępują z Żydami „jak gdyby oni byli nieprzyjaciołmi kraju a nie poddanemi naszemi” (quasi illi hostes patriae et non subditi nostri essent. Hauenstein str. 371).

Jakkolwiek Żydzi przybyli do Polski już w wieku XI, jakkolwiek w następnych kilku wiekach liczne u nas powstały miasta, to przecież nie widzimy w nich Żydów, chociaż żadnego przywileju de non tolerandis Judaeis, z owego czasu niéma.

W istocie, nie miasta dla wyłączenia Żydów, ale Żydzi dla zamieszkania w mieście potrzebowali przywileju.

Panujący wprawdzie udzielali im opiekę, ale opieka ta nie mogła przełamać praw wyłączności miastom służących. Ztąd gdy czasem wyszedł z kancelarji Królewskiej przychylniejszy dla Żydów przywilej, na domaganie się mieszczan uchylonym bywał. Tak np. przywilej Króla Michała z r. 1670, dozwalający Żydom w Płońsku zajmować się przemysłem i handlem, cofnięty został na zażalenie mieszczan w r. 1677 przez Jana III. (Staroż. Polska t. I str. 375).

Niedopuszczeni do miast nadanych prawem niemieckiem, Żydzi osiadali w miastach szlacheckich, albo też pod miastami, albo w osobnych wyznaczonych im dzielnicach, które w takim razie nie stanowiły istotnej części miasta. Przy wzroście ludności, Żydzi wciskali się do samych miast, zkąd liczne między niemi a miastami powstawały zatargi. Broniąc się przeciw napływowi Żydów, miasta starały się ze swej strony o przywileje „niecierpienia Żydów” (de non tolerandis Judaeis) Prawie wszystkie te przywileje pochodzą z epoki upadku miast, to jest z wieku XVII i XVIII, bo miasta poczęły starać się o nie dopiero wtenczas, kiedy podupadłszy w swej zamożności, nie były w stanie własną siłą bronić się od napływu Żydów. Ale przywileje de non tolerandis Judaeis, nie mogą być uważane za stanowiące wyjątek; są one właśnie uświęceniem zasady będącej główną podstawą istnienia miast, uważanych jako korporacje posiadające prawa wyłączne.

Pomimo tych przywilejów, ponawiały się zatargi miast z Żydami, i dopiero konstytucja z r. 1768 czyniąc pierwszy wyłom w prawie wyłączności miejskiej, nakazała miastom zawierać pakta z Żydami, a gdyby do układu nie przyszło, miała rzecz załatwić Komisja boni ordinis.

Taki sam stan rzeczy zachodzi i co do miast po-duchownych (w liczbie 37), z których bardzo mała tylko część (6) ma przywileje niecierpienia Żydów, a przecież Żydzi w nich nie mieszkali, nie dla tego, aby miastom duchownym jakie szczególne pod tym względem prawa służyły, ale dla tego, że duchowni właściciele nie dawali takiej protekcji Żydom, jaką w miastach prywatnych udzielała im szlachta, a w rządowych starostowie.

Wyroki sądowe zakazujące Żydom mieszkać w miastach, które o to spór wytoczyły, opierają się na wyłuszczonym powyżej stanie rzeczy. Tam zaś, gdzie między miastem a żydami zaszła umowa, położenie Żydów w granicach tą umową zakreślonych uprawnione zostało, a ztąd, ze stanowiska dawnego Polskiego prawa, miasta rzeczone mają nie więcej, lecz mniej od innych miast prawa do wyłączenia Żydów, bo już cośkolwiek ze swoich praw wyłączności ustąpiły.

Wszystkie tytuły z dawnych polskich czasów pochodzące, w przedmiocie zamieszkania Żydów po miastach, opierają się na uznaniu miast za korporacje wyłączne, do których przeciw woli mieszczan, nikt przypuszczanym być nie może, i w których prócz mieszczan, nikt ani domu posiadać, ani rzemiosłem lub propinacją, albo handlem trudnić się nie ma prawa.

Stan rzeczy zmienił się pod tym względem stanowczo od roku 1807. Na zasadzie praw od tego czasu wydanych, każdemu wolno osiadać w mieście, kupować tam posiadłości, trudnić się rzemiosłem lub handlem; każdy nowo osiedlający się, ma równe z dawnemi mieszkańcami prawa.

Skutkiem tych urządzeń znikły wyłączne korporacje miejskie. Rozwiązanie ich przecież nie zostało wyrzeczone w kraju naszym oddzielną ustawą, ani następstwa tego rozwiązania dostatecznie urządzone nie są.

RZECZY NAUKOWE.

O zjawiskach Fermentacji.

(Dokończenie).

ROZMAITE FERMENTACJE.—PRACE p. BERTHELOT.—ZAKOŃCZENIE.

Przedstawiliśmy szczegółowo fakta odnoszące się do fermentacji cukru trzcinowego pod wpływem drożdży, pozostaje nam teraz badanie fermentacji z ogólniejszego stanowiska i przekonanie się czy uważanie rozmaitych fermentacji jako działania fizjologicznego, jest jeszcze możliwem?

Pod wyrazem fermentacja, w najogólniejszem pojęciu, rozumieć należy przemiany jakim uledz są zdolne ciała organiczne, zawarte w tkance istot żyjących gdy znajdują się w zetknięciu z niektóremi z nich, w okolicznościach sprzyjających tej przemianie.

Przykłady fermentacji są bardzo liczne; jedną z najwięcej zasługujących na uwagę jest zmiana jakiej ulega mączka zbożowa albo krochmal w główkach (np. kartofle) w chwili kiełkowania. Staranne badanie kiełkowania wykazało, że naokoło tego punktu czyli zarodka w ziarnie, w którém życie się rozbudza, gdzie ma pokazać się łodyżka i korzonek nowej rośliny, pojawia się szczególna materja, otrzymana w odosobnionym stanie pierwszy raz przez pp. Payen i Persoz, nazwana przez nich *diastaz*. Działa ona na krochmal, ciało zupełnie stałe nierozpuszczalne w wodzie stanowiące jakoby zapas na przyszłość, zamieniając go na dekstrinę, materję mocno rozpuszczalną; dosyć jest jednej części diastazu ażeby zrobić rospuszczalnemi dwa tysiące części krochmalu, i zamienić je naprzód na dekstrinę, ciało syropowate po rozpuszczeniu w wodzie, mogące z korzyścią zastąpić gummę, a nakoniec na cukier owocowy. Krochmal i dekstrina mają tenże sam skład chemiczny; cukier zaś owocowy różni się od nich pewną ilością wody. Powszechnie przypisują szczególne działanie diastazu na krochmal, fermentacji przez zetknięcie; gdyż dotąd nie znaleziono żadnej budowy organizowanej w diastazie.

Użyteczność tej przemiany, w chwili kiełkowania, jest bardzo widoczna; ażeby maleńka roślinka mogła się rozwijać, ażeby mogła tworzyć tkankę, potrzeba jej widocznie materji całkiem organizowanej, zanim utworzoną zostanie łodyżka i rozwinięte liście, a młoda roślina sama sobie wystarczać będzie mogła. Podobnież jak przewidująca natura daje mleko matce, przeznaczone do żywienia młodej istoty, którą wydała na świat, do tej chwili kiedy przyrząd zębny rozwinięty, dozwoli jej przeżuwać pokarmy roślinne lub zwierzęce: tak samo nagromadza w ziarnie zapas mogący zaopatrywać pierwsze potrzeby młodej rośliny. Lecz krochmal znajdujący się w ziarnie jest stały, nierozpuszczalny. i to jest mądrze, gdyż potrzeba, ażeby stanowił zapas przez cały przeciąg czasu upływajacy od żniw do siewu. W chwili gdy następuje kiełkowanie, tworzy się diastaz, a krochmal natychmiast zamienia się na płyn; krąży w młodej roślinie, karmi jej tkanki, zamienia się na drzewnik, tworzy szkielet łodyżki, która wznosi się wkrótce nad ziemię, zielenieje i staje się zdolną do wyrabiania soku, zaczyna żyć.

Każdy zapewne uważał, że kiełkujące kartofle, marszczą się w miarę tego, jak łodyga przytwierdzona do nich. wzrasta i rozwija się; mączka która wypełniała główki wsysaną jest, a główka wypróżnia się coraz bardziej, nareszcie więdnieje zupełnie; mamka niéma już więcej mleka, a pierś jej nabrzmiała zrazu, gdy jeszcze dziecko jeść nie mogło, wypróżnia się i spada, gdy dziecko nabrawszy sił, może już żyć kosztem świata zewnętrznego.

Fermentacja jakiej ulegają ciała zawarte w gorzkich migdałach, przez zetknięcie z tkanką migdałów słodkich, jest także zdaje się fermentacją przez zetknięcie. jest ona nadzwyczaj łatwa do uskutecznienia, a doświadczenie bardzo nauczające. W jednym moździerzu rozgnieść z wodą gorzkie migdały, a obok w innym moździerzu migdały słodkie, to niebędziemy czuć żadnego zapachu dobywającego się, gdyż oba gatunki migdałów są bez zapachu. Lecz pomięszawszy razem massę z obydwóch moździerzy, natychmiast powstanie fermentacja, dająca się poznać po zapachu przyjemnym. właściwym olejkowi gorzkich migdałów, pomieszanym z maleńką ilością kwasu pruskiego.

Materja która fermentuje, jest amygdalina, ciało białe, stałe, znajdujące się w gorzkich migdałach. Fermentem jest synaptaz, nazywany także emulsinem, znajdujący się w migdałach słodkich. Gdy oba gatunki migdałów są odosobnione fermentacja niepowstanie, a przynajmniej zaraz, tymczasem wzbudza się natychmiast, gdy zostaną złączone: ferment i materja mogąca fermentować.

P. Berthelot, który w swem ważnem dziele poklassyfikował fermentację z wielkim porządkiem i metodą, przypisuje tej także fermentacji rozkład, jakiego doświadczają materje tłuste, znajdujące się w naszych pokarmach, gdy napotykają w kiszkach płyn szczególny, wydzielany przez pankreas, nazwany pankreatinem.

Mamy więc oto kilka fermentacji, w których nieodkryto aż dotąd żadnej istoty organizowanej; co więcej, niektóre z fermentów wymienionych, są zdolne tworzyć związki chemiczne, a potem mogą być wydzielone ze związków, sposobami pospolicie używanemi przez chemików, niestraciwszy wcale swych szczególnych własności; przypuścić więc niemożna, ażeby mogły być ciałami organizowanemi. Nakoniec w swem rozklasyfikowaniu fermentacji, w którém wykazuje bardzo ciekawie, zbliżenie pomiędzy cukrami i alkoholami, pan Berthelot wspomina, że otrzymał jeszcze wiele fermentacji przez zetknięcie pewnych tkanek azotowych szczególnych, nieznalazłszy nigdzie istoty organizowanej, żyjącej, wzbudzającej tę fermentację.

Pomimo to jednak, ze swej strony p. Pasteur badał z wielką starannością oprócz fermentacji spirytusowej, jeszcze trzy inne fermentacje i napotkał w nich, jak w fermentacji z drożdży piwnych, istoty żyjące, których bytność, stanowi wybitną cechę dla tej fermentacji.

Wystawiając roztwór cukru w wodzie na zetknięcie z materją azotową i proszkiem kredy, to wkrótce dostrzedz można powstającą fermentację; lecz główny produkt nie jest alkohol, lecz kwas jaki napotyka się w skwaśniałem mleku, nazywany kwasem mlecznym.

Fermentacja taka, nazwana mleczną; badaną była w 1837 r. przez Turpina, do której zdaje się przywiodły go prace mikroskopowe, jakim się oddawał; później wiele wyjaśnioną została przez pp. Boutron i Fremy, Pelouze i Gelis. Była ona także przedmiotem badań pana Pasteur, który wkrótce wynalazł w niej drobne kulki, mające wiele podobieństwa do drożdży piwnych, lecz mniejszych wymiarów, te *drożdże mleczne* bardzo dobrze rozwijają się w płynie obojętnym, trudniej w płynie kwaśnym. A że jak powiedzieliśmy, w skutek tej fermentacji powstaje kwas, przeto koniecznem jest, ażeby się dobrze udała, dodać kredy do materji mającej fermentować, dla utrzymania płynu w stanie obojętnym, sprzyjającym rozwinięciu się tej drobnej roślinki.

A zatem, według p. Pasteur, pod wpływem życia, istnienia drożdży mlecznych, cukier przemienia się na kwas mleczny, podobnież jak zamienia się na alkohol, kwas węglany i t. d. pod wpływem kulek drożdży piwnych.

„Najgłówniejsza trudność przy tych badaniach, mówi p. Pasteur, polega na tém, ażeby można było utworzyć oddzielnie rozmaite fermenty. Zapewnić mogę, iż istnieje wielkie mnóstwo drożdży organizowanych, oddzielnych, wzbudzających przemiany chemiczne odmienne, stosownie do swej natury i organizacji. Lecz najczęściej, pożywienie właściwe dla jednych, dozwala także rozwijaniu się i innych. A ztąd powstaje skomplikowanie zjawisk, najmocniej zmieniających się.”

I tak, chcąc sposobem przez nas podanym, otrzymać fermentację mleczną cukru, co osiągnąć można przedewszystkiem, zasiewając drożdże mleczne w płynie odpowiednim, zdarza się często, jeżeli niezachować wszystkich potrzebnych ostrożności, iż rozwija się w tymże samym czasie, fermentacja gumiasta jaka często widzieć się daje w winach, a powstaje w skutek działania szczególnege fermentu, zdolnego zamienić cukier na gumę; często także otrzymuje się oprócz tego *fermentację masłową*, znamionującą się tem, iż w płynie znajduje się kwas masłowy.

Fermentacje: alkoholowa, mleczna, gumiasta, często w jednymże płynie odbywać się mogą. W rzeczy samej, drożdże piwne, nie są jakby się to komu zdawać mogło, utworzone wyłącznie z zarodków rośliny jednej: jest to zbiór komórek, w których najbieglejsi naturaliści, niezdolni są odróżnić zarodki tego lub owego gatunku; zasiewając taką mieszaninę drobnych ziareczek, rozwijać się będzie jedna lub wiele roślinek, odpowiednio do warunków jakie napotykają dla różnych gatunków fermentacji. Przyjąwszy to rozumowanie, pojąć można, iż bardzo trudno jest twierdzić, czy obok drożdży piwnych, normalnych, dających z cukrem alkohol i kwas węglany, nieznajdują się inne drożdże, posiadające własność wzbudzania w pewnej części cukru, fermentację glicerinową i bursztynową. Tym sposobem dla niektórych che-

Ztąd pozostały w miastach tradycjonalne wyobrażenia o służących im prawach wyłączności, a nawet i o mocy obowiązującej tytułów wyłączających Żydów od zamieszkania po miastach.

Wyobrażenia te, nie mają obecnie prawnej podstawy. Zaprzeczyć jednakże nie można, że z rozwiązania dawnych korporacij miejskich wynikła trudność, która zaprzątała i jeszcze zaprząta wszystkie niemal prawodawstwa europejskie, w krajach gdzie nastąpiło przejście od dawnego do nowego stanu rzeczy. Trudność dotyczy majątku dawnych korporacij w ich prywatnem użytkowaniu zostającego.

Mieszczanie czyli członkowie korporacji miejskiej, mieli w użytkowaniu swoim część wspólnej własności miejskiej, pastwiska, lasy i t. d. Dopuszczać do tego użytkowania wszystkich nowo osiedlających się, nie jest słusznem, bo narusza prawa prywatne dobrze nabyte; czynić różnice między nowo osiedlonemi a dawnemi mieszkańcami, byłoby przeciwne zasadom i dążeniom nowego prawodawstwa.

Najwłaściwszem było przy rozwiązaniu korporacji miejskiej, skasować wspólną własność miejską (o ile takowa zostaje w prywatnem użytkowaniu) i rozdzielić ją między uprawnionych. Podobnemu środkowi prawodawczemu, zawdzięczają Prusy w znacznej części wzrost rolnictwa i zamożności krajowej. We Francji zasada podzielności własności gminnej między członków gmin, przejętą została w epoce rozwiązania dawnych korporacij gminnych i w części w wykonanie wprowadzoną; lecz wykonanie to przedsięwzięte w czasach zaburzeń tak nieporządnie nastąpiło, że czynność około niego w roku 1804 zawieszono.

Prawodawstwo nasze, nie zwróciło dotąd uwagi na ten przedmiot.

Dziś gdy Żydzi stanowczo dopuszczeni być mają do zamieszkiwania po miastach, nawet dotąd egzymowanych, wypadałoby wyrzec zarazem zasadę podzielności własności gminnej, w prywatnem użytkowaniu członków gminy zostającej, między tychże członków i przepisać sposób postępowania w tej mierze.

Będzie to i z słusznością zgodne i zapobieży zatargom, a nawet krwawym może nie raz zajściom, jakich w przeciwnym razie po małych zwłaszcza miasteczkach obawiaćby się można.

Nie należy bowiem mniemać, że Żydzi mieszkający po miastach, są przypuszczeni wszędzie do użytkowania z wspólnej własności miejskiej. Pod tym względem tradycja po większej części wzięła górę nad stanem prawnym.

Ażeby pogodzić rzeczywistość z prawnością, wypada pierwszą przekształcić odpowiednio nowo powstałym potrzebom, co nastąpić może tylko przez wprowadzenie zasady podzielności wspólnej własności gminnej.

Feliks Zieliński.

Finlandja.

Ruski Inwalid w Nrze 207 z dnia 22 września podaje następujący artykuł o Finlandji:

„Po zawojowaniu Finlandji w 1809 roku, Cesarz Aleksander I. postanowił nie zamienić jej na prowincję rosyjską (jak do tego czasu postępowano z krajami zawojowanemi), ale utworzyć z niej niejako oddzielne państwo, pozostające w nierozerwanym związku z Cesarstwem. Tron Finlandji został ogłoszony połączonym na wieczne czasy z tronem Cesarskim; pod względem zewnętrznym została ona *wcielona*; traktaty, wojna i inne międzynarodowe stosunki *eo ipso* rozciągają się i na Wielkie Księztwo Finlandzkie; pod względem zarządu wewnętrznego, posiada ona zupełną autonomję, samorząd; ma oddzielną administrację, sądownictwo, finanse, nawet siłę wojskową. Manifestem z dnia 14 marca 1809 roku Cesarz Aleksander I. potwierdził Finlandji wszystkie przywileje konstytucyjne, jakie posiadała pod szwedzkim zarządem.

Uwaga. Finlandja w czasie połączenia z Szwecją nie miała oddzielnego sejmu, lecz posyłała deputowanych na sejm szwedzki. Cesarz Aleksander I. w manifeście, po prostu oświadczył że potwierdza Finlandji jej prawa polityczne. Ale ponieważ Finlandja nie miała swego sejmu, na który finnowie mogliby posyłać deputowanych, zatem należało im nadać oddzielny sejm na zasadzie konstytucji szwedzkiej. Tegoż roku zwołany był sejm do miasta Borgo, na którym Cesarz potwierdził polityczne prawa kraju i zaprowadził niektóre zmiany w zarządzie, wymagane nowemi stosunkami.

Cesarz przyjął tytuł Wielkiego Księcia Finlandji (Storfurste till Finland); do niego należy najwyższa władza rządowa, prawo. na przedstawienie senatu, objaśniania i dopełniania prawodawstwa i zatwierdzania corocznie budżetu. Ale do wyższych spraw prawodawczych jako to: do stanowienia nowych praw cywilnych i karnych, do nakładania nowych podatków, w kwestjach praw stanów i t. d., koniecznie potrzebna jest zgoda sejmu. Zdanie większości sejmu, zatwierdzone przez Wielkiego Księcia, stanowi prawo.

Sejm (Landtag, Riksdag), składa się jak w Szwecji z czterech izb, stosownie do liczby stanów: szlacheckiego, duchownego miejskiego i włościańskiego; deputowani w ogólnym składzie nazywają się stanami państwa (Ständer). Skład każdej izby i regulamin obrad, jest taki sam jak w dawniejszej i teraźniejszej konstytucji Szwecji.

Rycerstwo i szlachta (Riderskopet och Adeln, pierwiastkowy stan wojowników) składa się z wszystkich rodzin szlacheckich (citter) zapisanych do metryk finlandzkiego domu rycerskiego (Riddarchus) i dzieli się na trzy klasy: 1°) klasa panów (Herreklassen) t. j. rodzin hrabskich i barońskich; 2°) klasa rycerska (Riddareklassen), zawierająca w sobie same starożytne szlacheckie rodziny, równie jak i te których protoplaści byli radcami stanu lub komandorami szwedzkich orderów „Gwiazdy Północnej" albo „Miecza"; 3°) klasa paziów (Swenneklassen) do której należy reszta szlachty. Głowa każdej rodziny ma prawo zasiadania na sejmie, ale przy uchwałach, stan szlachecki, nie głosuje cały razem, lecz każda klasa ma jeden głos, który wrazie różnicy zdań pomiędzy członkami klasy, wyraża się zdaniem większości; wrazie zaś różnicy zdań pomiędzy klasami, zdanie jednakowe dwóch klas przyjmuje się za zdanie całego stanu. Marszałek szlachty czyli prezydujący (Taleman) przeznaczany przez monarchę, jest jak w Szwecji głową całego zgromadzenia stanów państwa (Landtmarskalk). Duchowieństwo t. j. stan duchowny (Pretaständet) będąc organem religji i przedstawicielem oświaty, nazywa się także stanem nauczycielskim (Larostândet). Przedstawicielami tego stanu na sejmie, są biskupi panującego (ewangelickiego) kościoła, równie jak i deputowani, wybierani według przepisanego porządku z pośród głównych pastorów i kapelanów z każdego okręgu parafjalnego (prosteri) oddzielnie, lub z kilku okręgów łącznie. Stałym marszałkiem tego stanu jest arcybiskup.

Izba mieszczan składa się z deputowanych każdego miasta.

Izba włościan składa się z deputowanych wybieranych po jednemu z każdego powiatu z pośród włościan, właścicieli ziemskich lub czynszowników rządowych i prywatnych. Marszałków obu ostatnich izb naznacza monarcha.

Dla nadania siły prawa uchwale sejmowej, dostateczna jest zgoda trzech stanów; ale w kwestjach dotyczących zmiany praw zasadniczych lub praw i przywilejów nadanych stanom, poboru do wojska i nałożenia nowych podatków, potrzeba koniecznie zgody wszystkich czterech stanów.

Termin zwoływania sejmu nie jest oznaczony, dla tego, że nie oznaczała go dla całego królestwa, Szwedzka konstytucja z 1772, obowiązująca w czasie przyłączenia Finlandji, a dotąd stanowiąca zasadnicze prawo Wielkiego Księztwa. Według tejże konstytucji tylko sam monarcha przeznacza co ma być przedmiotem obrad. Według obowiązującej zaś teraz w Szwecji konstytucji z 1810 roku. takież same prawo ma i sejm.

Najwyższą rządzącą i sądową władzą, ustanowioną w Finlandji, przez Cesarza Aleksandra I-go jest Cesarski Senat, zasiadający w stolicy, w Helsingforsie. Senat składa się co najmniej z 15-tu członków, bezpośrednio wyznaczonych przez monarchę z pośród szlachty i nie szlachty na 3 lata; ale po upływie tego czasu od woli Monarchy zależy pozostawić nadal tych samych członków. W ustawie Senatu powiedziano: „że pożyteczniejszem byłoby zmieniać część członków po upływie trzechlecia."

Senat dzieli się na dwa departamenty: sądowy (Justitie departement) do spraw sądowych i ekonomiczny (Economie departement) do spraw administracyjnych i ekonomicznych. Zarząd dobrami skarbowemi i nadzór nad wojskiem należy do atrybucij tegoż departamentu; pod jego władzą pozostają sprawy duchowne i oświecenia; dla bezpośredniego zarządzania niemi przy departamencie urządzony jest wydział duchowny (Ecklesiastik Expedition). Oprócz tego, dla przygotowania spraw znajduje się jeszcze pięć wydziałów, każdy pod dyrekcją jednego z senatorów, a mianowicie: kancelaryjny, finansowy, rachunkowy, milicj i rolnictwa i robót publicznych. Departament ekonomiczny wygotowywa projekt budżetu, przedstawiany do zatwierdzenia Najjaśniejszemu Panu. Ma on nadzór nad wydatkami i może asygnować, ponad budżet, do wysokości tysiąca rubli srebrem.

Departament sądowy Senatu jest najwyższym sądem kasacyjnym Wielkiego Księstwa; tylko wyroki w sprawach o zbrodnię stanu i kryminalnych skazujące na karę śmierci i kary hańbiące, przedstawiają się do zatwierdzenia Monarsze. Władz ministerjalnych Finlandja niéma; miejsce ich zastępują tam departamenty senatu, które mianują urzędników we władzach sądowych i administracyjnych z wyjątkiem niektórych wyższych mianowanych wprost przez Cesarza. W niektórych wypadkach oba departamenty zbierają się razem, jako Ogólne Zgromadzenie (Plenum), pod prezydencją Jenerał Gubernatora lub jego towarzysza, a wrazie ich nieobecności najstarszego z członków Senatu. Wypadki te są następujące: 1°) kiedy Monarcha zarządą zdania Ogólnego Zgromadzenia w jakiejkolwiek bądź sprawie; 2°) kiedy przysłany został najwyższy rozkaz dotyczący mieszkańców Wielkiego Księstwa w ogóle; 3°) kiedy ma być przedstawiony Monarsze projekt objaśnienia obowiązującego prawa i 4°) kiedy należy roztrząsnąć kwestję o dopuszczeniu, na czyją kolwiek korzyść, wyjątku od obowiązujących postanowień.

Jenerał Gubernator mianowany przez Cesarza, jest prezydującym w Cesarskim Finlandzkim Senacie i głównym naczelnikiem wydziału cywilnego wykonawczego w Finlandji. Za jego pośrednictwem przesyłane są do zatwierdzenia Cesarskiego, postanowienia Senatu; on otrzymuje i komunikuje Senatowi najwyższe reskrypta Jest on także głównym naczelnikiem policji, pilnuje wewnętrznego porządku w kraju. Wspólnie z ekonomicznym departamentem Senatu ma nadzór nad kasami i rządami gubernialnemi. Jenerał-Gubernator, w towarzystwie członka i prokuratora Senatu, corocznie objeżdża całą Finlandję. W tej podróży zbiera wiadomości, o działalności sądów w ogóle, o stanie bezpośrednio zostających pod jego zarządem władz, o stanie przemysłu i gospodarstwa społecznego; wykryte nadużycia przesyłają się do sądu właściwego. Prezyduje on w Ogólnem Zebraniu Senatu, i według upodobania, w jego departamentach. W departamencie sądowym nie ma prawa głosu, a tylko pilnuje regularnego biegu spraw. W sprawach przedstawianych do decyzji Cesarskiej, Jenerał-Gubernator w razie niezgadzania się ze zdaniem Senatu, przyłączą do przedstawienia swoje zdanie; w sprawach zaś podlegających decyzji Senatu, niezgadzanie się Jenerał-Gubernatora nie może wstrzymać jej wykonania, lecz w takim razie może on przedstawić Monarsze swe uwagi o decyzjach Senatu. Prokurator ma władzę Ministra Sprawiedliwości; jemu przedstawiają protokóły działań władz sąsądowych, a on wnosi do senatu przedstawienia o zboczeniach w postępowaniu sądowem. Ale najważniejsza część władzy prokuratora, równająca go w tym względzie z szwedzkim Fiskalem państwa, zależy na tem, że może skutkiem zaskarżeń osób prywatnych, oddawać pod sąd za nadużycia, wszystkich urzędników, nie wyłączając Gubernatorów; tych ostatnich wprawdzie za decyzją Jenerał-Gubernatora; prowadzenie sprawy na drodze sądowej przeciwko takim obwinionym, poleca on oskarżycielowi publicznemu.

Finlandja przynajmniej choć w zasadzie, używa jednego z przywilejów politycznej autonomji (samorządu), t. j. prawa posiadania narodowej siły zbrojnej. W Finlandji obowiązuje szwedzka ustawa wojenna, przyjęta na sejmie 1682 roku. Zasady jej są następujące: Cały kraj podzielony jest na okręgi (rotor); właściciele ziemscy każdego okręgu obowiązani są dostawić jednego żołnierza, a w okręgach nadmorskich jednego majtka; w tym celu najmują oni ochotników, dają im kawałek ziemi i pieniądze i zaopatrują w ubranie; oficerowie także zamiast pensji w gotowiznie, otrzymują stosowną przestrzeń ziemi. Tym sposobem Finlandja nie zna poboru rekrutów, a ma wojsko ziemskie; systemat ten podobny jest z jednej strony do angielskiego, z drugiej—bardziej jeszcze do rosyjskiego z czasów przed Piotrem Wielkim. Po przyłączeniu Finlandji do Rosji, rząd chcąc dać wypoczynek zniszczonemu krajowi, nie powoływał pod sztandary wojska ziemskiego do 1854 roku; w roku tym, z powodu wojny nad brzegami Finlandji, uformowano z ziemskiego wojska szesć bataljonów strzelców. Obecnie w Finlandji znajduje się 9 bataljonów ziemskiego wojska i nieznaczna eskadra. W twierdzach Finlandji załogę trzymają wojska rosyjskie, ale utrzymanie ich nie ciąży na Wielkiem Księztwie.

(Dokończenie nastąpi).

— JW. Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiej Mości hr. *Lambert*, p. o. Namiestnika Królestwa, głównodowodzący 1-szą armją, nocy wczorajszej wyjechał ekstracugiem kolei żelaznej za granicę.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Podług doniesienia dziennika hiszpańskiego *Correspondencia*, interwencja trzech mocarstw europejskich została postanowiona; skutkiem nalegań Francji, Anglja przystała na projekt francuzko-hiszpański. Działania mocarstw mają na celu uzyskanie zadosyćuczynienia za doznane krzywdy i zajęcie komor w Tampico i Vera-Cruz; jednakże jeżeli bezład rzeczypospolitej będzie wymagał zajęcia stolicy, lub jeżeli Meksykanie objawią życzenie protektoratu Europy, dla położenia tamy ciągłym wojnom domowym i urządzenia stałego rządu, to Francja, Anglja i Hiszpanja wspólnie przyczynią się do tego dzieła.

Podstawą układu z Meksykiem ma być żądanie, aby Kortezy meksykańskie swobodnie wybrane, postanowiły o losie swego państwa; Francja zaś Anglja i Hiszpanja zobowiążą się nie zajmować żadnej części państwa, którego niezależność będzie poręczona przez państwa zachodniej Europy. Jak się zdaje Kortezy ustanowią rząd monarchiczno-konstytucyjny, bo tylko w ten sposób, jeżeli zrobią dobry wybór monarchy, może być ta nieszczęśliwa rzeczpospolita ocalona od zupełnego upadku. Przypuszczając, że to nastąpi, Anglja proponuje, żeby mocarstwa interwenjujące zobowiązały się nie przyjmować korony meksykańskiej, dla książąt należących do ich rodzin, żeby tym sposobem odjąć interwencji wszelki charakter osobistej korzyści.

Jeżeli układ pomiędzy mocarstwami przyszedł na podanych przez wspomniany dziennik zasadach, to okazuje się, że wpływ francuzko-hiszpański otrzymał przewagę.

Anglja tymczasem jak donosi *Patrie*, jakby w obawie jakiego grożącego niebezpieczeństwa, co najspieszniej prowadzi roboty w swych portach. Admiralicja uznawszy, że potrzeba aby państwo posiadało w jak najkrótszym czasie, o ile można największą liczbę statków pancernych, postanowiła nietylko pośpieszać z budową nowych fregat obitych żelazem, ale i zaopatrzać pancerzami dawniej zbudowane statki. Jeżeli okaże się to możliwem, w takim razie Anglja za rok będzie miała dwadzieścia pancernych statków wojennych. Podług tychże źródeł rząd brytański postanowił obwarować wybrzeża swych posiadłości nad brzegami morza Czerwonego, Indyjskiego, Chińskiego i cieśniny Malakka. Jeżeli wiadomości te sprawdzą się, toby nie trzeba było dowodzić, jak wielka w rządzie angielskim panuje nieufność względem zamiarów Cesarza Napoleona, pomimo ciągle podtrzymywanej „zgody serdecznej",

Brak bawełny w Aanglji wywołuje propozycje nacechowane ostatecznością. *Times* przewiduje, że fabrykanci z Manchester wkrótce będą nalegać na rząd, o bezpośrednią interwencję do spraw Stanów Zjednoczonych. Dziennik tej występuje przeciwko tej propozycji, jako niegodnej rządu angielskiego i radzi przemysłowcom, aby oczekiwali na załatwienie, podług niego nieuniknione, to jest na stanowczy rozdział Zjednoczonych Stanów, na dwa oddzielne związki.

W świecie politycznym wzbudza zajęcie długi pobyt w Wiedniu prałata dworu papiezkiego M-ra Nardi. Pomiędzy innemi pogłoskami, przypisywano za cel jego misji, uzyskanie ze strony duchowieństwa węgierskiego demonstracji na korzyść świeckiej władzy Papieża. Bardziej jednak prawdopodobnie przypuszczają, że kiedy rząd wiedeński uznawszy potrzebę przejrzenia konkordatu, zawiadomił o tem dwór rzymski, ten ostatni wysłał M-ra Nardi, dla zbadania stanu rzeczy i porozumienia się z gabinetem wiedeńskim co do przyszłych zmian mających być zaprowadzonemi w tym konkordacie i w tym celu podobno ma być ustanowiona komisja mięszana dla zgłębienia tej kwestji. Wiadomość nadeszła przez Paryż, o odwołaniu z Rzymu p. Bacha, za którego staraniem konkordat został zawarty, nadaje pewien pozór wiarogodności tej ostatniej pogłosce.

Z węgierskich źródeł zapewniają, że wszystkie postanowienia rządu względem Węgier, zostały wstrzymane do ostatecznego rozstrzygnięcia Cesarza, i że od tego rozstrzygnięcia będzie zależeć czy pp. Apponyj i Majlath, podadzą się do uwolnienia, czy nadżupani, którzy niezadowalniającą dali odpowiedź na poczynione im pytania pozostaną przy swych godnościach, czy władze municypalne zostaną usunięte, jednem słowem, czy ustępstwa, udzielone Węgrom dyplomem z 20-go Października roku zeszłego, zostaną *de facto* zawieszone.

Z drugiej strony na giełdzie krążyła pogłoska, że Tavernicus p. Majlath, stanowczo podał się do dymisji, sędzia zaś kurjalny hrabia Apponyj, miał się porozumieć z kanclerzem węgierskim baronem Forgach. Zdaje się jednak, że pierwsze przypuszczenie jest bardziej prawdopodobne i że wszystko czeka na rozstrzygnięcie Cesarskie.

Z Włoch nie ma żadnych wiadomości, oprócz, o usiłowaniach jenerała Cialdini przed opuszczeniem Neapolu, pojednania wszystkich stronnictw.

Anglja.

Londyn, 19 Października. Królowa zaszczyciła szczególniejszą łaską znakomitą rodzinę książąt Sutherland. Jej Królewska Mość nadała księżnie Sutherland tytuł hrabiny Cromarty, z prawem przelania tej godności na drugiego syna księżny. Tytuł ten nadaje prawo do nowego parostwa rodzinie, i tak już silnie w izbie lordów reprezentowanej. Książęta tego domu, jakkolwiek rzadko brali bezpośredni udział w kierowaniu sprawami kraju, pomimo to atoli dawali zawsze wielkie poparcie stronnictwu liberalnemu w Anglji. Rodzina ta posiada ogromne bogactwa, któremi hojnie szafuje.

Coraz więcej mówią tu o zamiarze rządu Stanów Zjednoczonych zdobycia Nowego-Orleanu lub innego portu, ważnego dla handlu bawełną a w rękach skonfederowanych stanów południowych będącego i przez nichże zablokowanego. Jeżeli to przedsięwzięcie powiedzie się Stanom Zjednoczonym, wówczas prezydent Lincoln otworzy porty zdobyte dla handlu bawełną. Chodzi tylko o to, czy rząd skonfederowanych stanów południowych, będzie posiadał dość siły dla wzbronienia plantatorom posyłania bawełny do punktów w ten sposób dla handlu otwartych. Kwestja ta mocno obchodzi Anglję, obawiającą się przesilenia fabrycznego, z blokady powyższej wyniknąć mogącego.

Presse londyńska donosi, że z pewnego źrodła francuzkiego ma wiadomość, iż p. Fould zostanie mianowany ministrem skarbu, i że pierwszą jego czynnością urzędową będzie zaciągnięcie nowej pożyczki, która ma nosić nazwę *pożyczki pokojowej*, dla położenia końca rozmaitym pogłoskom o zamiarze Francji uregulowania swych granic.

Pogłoska o zamierzonej jakoby modyfikacji cła przywozowego od wina zagranicznego na korzyść Francji, zniewoliła tutejszy dom handlowy Ridley i Comp. do zasięgnięcia w tym względzie informacji u samego kanclerza skarbu. Ten ostatni odpowiedział na piśmie, że rząd nie ma bynajmniej zamiaru wprowadzać na teraz jakiekolwiek w systemie celnym zmiany.

Z Dublina donoszą o zaszłej tam onegdaj śmierci p. Charman Crawford, b. deputowanego w izbie niższej z Dundalk i Rochdal. P. Crawford odegrał w sprawach dotyczących Irlandji bardzo ważną rolę.

---

ników, może być zjawiskiem drugorzędnem, tworzenie się gliceriny i kwasu bursztynowego, maskującem prawidłowość rozkładu cukru na alkohol i kwas węglany.

Fermenty: alkoholowy, mleczny, gumiasty, są według p. Pasteur roślinami; lecz ferment masłowy jest zwierzęciem niższej organizacji, wymoczkiem, (niektóry fizjologowie zaliczają ten gatunek wymoczka do roślin.)

Wypadki otrzymane w tej rzeczy, przez p. Pasteur są tak ciekawe, iż zacytujemy ustęp z rozprawy, przedstawionej przez niego w tym przedmiocie Akademji, 25 zeszłego lutego.

Fermentacja masłowa wzbudzaną jest, powiadamy, przez wymoczki.

„Oto jest opisanie ich: są to maleńkie pręciki walcowate, zaokrąglone na końcach, pospolicie proste, odosobnione lub połączone w łańcuch, po dwa, trzy, cztery stawy, niekiedy nawet po więcej. Szerokość ich średnio wynosi milimetrów 0,002; długość oddzielnych stawów zmienia się od milim: 0,002 do 0,015 nawet 0,02. Wymoczki te poruszają się suwając się. Podczas tego ruchu, ciało ich pozostaje sztywne lub doświadcza lekkiego falowania. Mogą one skakać, bujać się, i wprawiać w szybkie drżenie przednią lub tylną część swego ciała. Falowanie ich ruchów staje się bardzo widocznem, skoro dojdą długości 0,015. Często są zagięte na jednem końcu, niekiedy na obydwóch. Ta szczególność rzadko dostrzega się w początku ich życia.

„Rozmnażają się przez dzielenie się. Widocznem jest, iż odpowiednio do sposobów rozmnażania się, stawy ciała mają układ łańcuchowaty u niektórych z nich Staw ciągnący za sobą inne, niekiedy gwałtownie się porusza jakby dla odczepienia się.

„Chociaż ciało tych zwierzątek ma postać walcowatą, wydaje się jednak często jakoby się składało z kulek albo stawów bardzo krótkich zaledwie zarysowanych. Są to bezwątpienia pierwsze zaczątki tych drobnych stworzeń.

„Można zasiewać te wymoczki, podobnież jak można siać drożdże piwne. Rozmnażają się, jeżeli płyn jest odpowiedniem pożywieniem. A co jest bardzo godnem uwagi, można je zasiewać w płynie zawierającym tylko cukier, ammonjak i fosforany, to jest ciała mogące krystalizować, można więc powiedzieć mineralne, i rozmnażają się odpowiednio postępowi fermentacji masłowej, pokazującej się bardzo wyraźnie. Ilość ich jest znaczna, chociaż zawsze bardzo niewielka w porównaniu do całej ilości kwasu masłowego utworzonego, jak to zresztą bywa ze wszystkiemi fermentami.

„Istnienie wymoczków posiadających przymioty fermentów, jest już samo faktem godnym zastanowienia; lecz oprócz tego odznaczają się one pewną szczególnością, to jest żyją i mnożą się do nieskończoności, pomimo tego iż niebędą miały dostarczonego sobie powietrza lub tlenu swobodnego.

„Zajęłoby zbyt dużo czasu, opisanie, jak sobie poradziłem, ażeby płyn, w którym te wymoczki żyją i rozmnażają się myrjadami, w zupełności niezawierał w sobie tlenu swobodnego tak wewnątrz jak i na powierzchni, co zresztą jak najstaranniej sprawdziłem. Dodam tylko że przedstawiłem Akademji wypadki prac moich, miawszy poprzednio świadkami wielu jej członków, który zdaje mi się iż uznali ścisłość doświadczalnych dowodów jakie przed oczy im przedstawiłem.

„Nie tylko wymoczki te żyją bez powietrza, lecz powietrze zabija je. Przepuszczając przez płyn w którym one się rozmnażają, strumień czystego kwasu węglanego, przez jakikolwiek czas, życie ich i rozmnażanie bynajmniej zagrożonem niebędzie. Jeżeli zaś przeciwnie, przy warunkach zupełnie takichże samych, zamiast strumienia kwasu węglanego przepuszczać strumień powietrza atmosferycznego, wszystkie wyginą, fermentacja masłowa będąc związaną z ich istnieniem natychmiast wstrzyma się.

„Dochodzimy do tych dwóch zdań:

1° Ferment masłowy jest wymoczkiem;

2° Wymoczek ten żyje bez swobodnego tlenu;

„Jest to, sądzę, pierwszy przykład znany fermentu zwierzącego, jako też zwierząt żyjących bez swobodnego tlenu."

Streszczając naszę pracę, powiadamy, że Cagniard de Latour, Turpin, badali fermentację, według nich fermentacja jest czynnością fizjologiczną. Mniemanie to, porzucone przez długi czas, niedawno wprowadzonem zostało na nowo przez p. Pasteur, i utrzymywane szeregiem doświadczeń odznaczających się bystrością, mnóstwem szczegółów, cierpliwością, a wypadki z nich, są stwierdzone co do szczególnych punktów pracami H. Hoffmanna.

P. Pasteur w zupełności wystudjował aż dotąd cztery fermentacje; dla każdej znalazł ferment właściwy, żyjący i sprawiający fermentację przez działanie fizjologiczne; czy będzie tak samo z innemi fermentacjami które badać będzie? To pokaże przyszłość; trudno przypuścić z razu że diastaz jest istota żyjąca, albo że żywi istoty żyjące zdolne tylko poprostu do zamian izomerycznych (jednoskładowych). Niemożna *a priori* dopuścić takiegoż samego tłomaczenia co do działania emulsiny lub też pankreatiny; czy potrzeba by więc było podzielić fermentacje na dwa wielkie oddziały: jedne powstające przez działanie fizjologiczne wywierane przez istoty żyjące, a drugie byłyby następstwem działania zetknięcia? Czy wierzyć należy z p. Berthelot, że wszystkie istoty ożywione, jakie widzi p. Pasteur w swych doświadczeniach, zdolne są wydzielać pewne materje działające na cukier przez wpływ przytomności, a przez to fermenty ożywione byłyby tylko czynnikami produkującemi fermenty nieożywione rzeczywiste? Niepodobna nam jest dziś nic wyrzec stanowczo

P. Pasteur czynnie prowadzi dalej piękne poszukiwania które przedstawiliśmy, prawdopodobnem jest iż odpowie zwycięzko na wszelkie zarzuty jakie można mu jeszcze robić. W każdym razie, prace jego rzuciły światło na jeden z punktów najdelikatniejszych chemji fizjologicznej, a jeżeli niemożemy jeszcze zebrać ich do pewnych ogólnych wniosków, jeżeli niemożemy stanowczo twierdzić iż fermentacje są działaniem fizjologicznem, wątpliwości te bynajmniej nienaruszają teorji podanej przez p. Pasteur, jak i wszystkich innych jakie przypuszczamy w innych kwestjach, bo powinniśmy pamiętać zdanie Lavoisiera że: „Systemy fizyczne są tylko narzędziami mogącemi jedynie tylko ulżyć słabości naszych organów, są to, właściwie mówiąc, sposoby przybliżenia się, prowadzące nas na drogę do rozwiązania zadania; są to przypuszczenia, ciągle zmieniane, poprawiane i uzupełniane w miarę tego jak są roztrząsane przez doświadczenie, powinny nieochybnie zaprowadzić nas kiedyś, przez poprawianie i usuwanie, do poznania prawdziwych praw natury."

Odsuńmy teraz na stronę teraz wszystkie szczegóły, a niezależnie od przyczyn, zjawisko fermentacji pokaże nam się jako jedno z najważniejszych kół wielkiej machiny wszechświata.

Natura chciała, ażeby z oznaczonej ilości materji, utworzyć w następstwie wieków najbardziej rozmaite istoty; zniszczenie staje się więc dopełnieniem stwarzania, śmierć jest potrzebną dla życia.—Szczególna siła spełniająca ten cel niewzruszony, jest fermentacja. Wszystkie te istoty mikroskopowe rozsypane w mnóstwie w atmosferze, ruszają się w niej ciągle, szukając pastwy; wszędzie gdziekolwiek tkanka stanie się chorobliwą, gdzie zagaśnie życie albo nawet materję więcej złożoną napotkają, cała ta armja rzuca się, kiełkuje, wyrasta, niszcząc potem z kolei umiera. zostawiając materję w prostszej postaci, więcej odpowiedniej do żywienia nowych istot.

Ogromny dąb, doszedłszy do końca swego kresu, obumiera, gałęź po gałęzi; cały, w tak potężnej masie, pozostałby bezużytecznym, potrzeba więc rozdrobnić go, uczynić go odpowiednim do żywienia młodych drzew sąsiednich; mchy, grzyby, biorą się do dzieła, pomału odpadają gałęzie, potem sam nawet pień chwieje się, pochyla i pada; na leżącym wielkim trupie, zniszczenie postępuje, a wkrótce wszystko niknie; jednostka została zniszczoną, lecz materja wieczna, przeszła do życia nowego.

Daleko raptowniej jeszcze nikną szczątki zwierzęce przez działanie tych istot mikroskopowych; ażeby życie było możliwem na tem globie, potrzeba ażeby nagromadzające się na nim trupy zostały szybko zniszczone, aby roskład postępował tak szybko jak śmierć; czynność tę właśnie wypełniają zjawiska fermentacji i gnicia.

Badania wiec mające za cel poznanie ich, dotykają tego co jest najważniejszem w gospodarstwie wszechświata, a owe maleńkie istotki zaledwie dostrzedz się dające, pomimo swej małości są czynnikami potęgi, której nic oprzeć się nie jest wstanie.

(z Revue Nationale.)

Austrja.

Wiedeń, 21 Października. Cesarz spodziewany jest tu jutro z powrotem z Korfu. W sferach dobrze zwykle poinformowanych zapewniają, że niezwłocznie po swym powrocie, Cesarz weźmie pod rozwagę kwestję węgierską. *Wanderer* zapewnia dziś, że p. Majlath (Tavernicus regius w Węgrzech) i p. Apponyi (judex curiae) mają otrzymać dymisję i że bar. Geringer zostanie mianowany tymczasowym kanclerzem nadwornym węgierskim i siedmiogrodzkim. Tenże dziennik podaje pogłoskę, jakoby jenerał Urban, ma otrzymać dowództwo nad wojskami w Węgrzech stojącemi.

Podług wiadomości z Korfu z 16-go b. m., stan zdrowia Cesarzowej znacznie polepszył się, lecz wymaga jeszcze powietrza. morskiego, i dla tego Jej Cesarska Mość przepędzi zimę w Wenecji, dokąd przybędzie 26-go b. m. Cesarz zaprosił 14-go b. m. do swego stołu naczelnego lorda-komisarza wysp Jońskich, któremu tak w dniu tym, jak i następnego przy zwiedzaniu fortyfikacij, wynurzył wdzięczność za serdeczne przyjęcie, jakiego Cesarzowa w Korfu doznała. Cesarz przychylił się do prośby tegoż lorda-komisarza, nazwania jednej z budujących się obecnie baterij, imieniem Jego Cesarskiej Mości. Wyjazd Cesarza z Korfu nastąpi 21-go b. m.

Peszt, 20 Października. Gazeta Aradzka ogłosiła postanowienie komisarza Cesarskiego Ludwika Hofbauer i namiestnictwa węgierskiego w Budzie, mocą którego reprezentacja miasta Arad, rozwiązaną zostaje z powodu zaniesionej przez nią protestacji przeciw rozwiązaniu sejmu.

Gazecie Peszteńskiej donoszą z Wiednia, że na przypadek odmówienia przez rady komitatowe spółdziałania przy poborze rekrutów, takowe zostaną rozwiązane, a w miejsce ich wyznaczeni znowu zostaną administratorowie cesarscy.

Danja.

Kopenhaga, 19 Października. Zapewniają, że rada państwa zwołana zostanie na 25-go Stycznia 1862 roku. Ukończono narady nad budżetem na rok przyszły; izba przystąpiła do spraw bieżących. W czasie rozbierania ich, zalecali niektórzy Niemcom nieprzychylni mówcy, wcielenie Szlezwigu do Danji.

Francja.

Paryż, 20 Października. Pogłoski o zmianach w gabinecie o ile dotyczą p. Persigny są zupełnie nieprawdopodobne; co zaś do wieści o utworzeniu szlachty cesarstwa, te ciągle jeszcze podlegają wątpliwości. Dzienniki angielskie tak *Times* jak i *Globe* zapewniały, że p. Fould wróci do gabinetu i obejmie wydział skarbu; *Times* oprócz tego donosił, że p. Fould dla tego dotąd nie wszedł do gabinetu, iż za warunek objęcia wydziału skarbowego. stawiał, aby o użyciu wszelkich kredytów udzielanych liście cywilnej był zawiadomiany. Warunek ten dotąd nie był przyjęty. *Pays* dziś zaprzecza wszelkim tym wiadomościom, dla tego, że Cesarz nie widział się z p. Fould, od czasu wycieczki w Pyreneje, i że kredyta listy cywilnej raz zatwierdzone przez uchwałę senatu, tylko przez też uchwałę mogą być zmienione. Zdaje się, że nota ta co do swej treści do pewnego czasu ma za sobą wiarogodność. Ale zaprzeczenie dziennika półurzędowego, a nawet i ważniejsze *Monitora*, ma tylko znaczenie co do przeszłości, nigdy zaś na przyszłość nie obowiązuje.

Pewne utrzymanie się, a nawet cofnięcie się polityki francuzkiej w sprawie włoskiej, należy przypisać listowi księcia Lavigerie, nowomianowanego audytora roty, w którym Cesarz pokłada zupełne zaufanie.

Jednakże duch polityki francuzkiej, jakkolwiek nacechowany odwlekaniem załatwienia kwestji rzymskiej, nie powinien pozbawiać całkowicie nadziei rząd włoski. Ostrzeżenie *Courrier des Alpes*, za nieprzyzwoite wyrażenie się o Wiktorze-Emmanuelu, i przedrukowanie w *Moniteur des Communes* części broszury księdza Passaglia, wskazują przychylne usposobienie dla rządu włoskiego.

Wiadomość jakoby p. Ratazzi przywiózł z sobą własnoręczny list Króla Wiktora-Emmanuela do Cesarza, okazuje się bezzasadną, ale zdaje się nie podlegać wątpliwości, że p. Ratazzi będzie miał posłuchanie u Cesarza.

Co do wyprawy do Meksyku, zdaje się pewnem, że Hiszpanja postanowiła w każdym razie, czy to wspólnie z Francją i Anglją czy też bez nich, a nawet jak w wojnie marokańskiej, wbrew życzeniu Anglji, dotrzeć do stolicy rzeczypospolitej. Niewiadomo czy Francja będzie tak gorąco popierać tę sprawę; ale zdaje się jednak, że skutkiem powiększenia eskadry przeznaczonej do Meksyku o trzy statki, Francja pragnie przydać ważniejsze znaczenie tej wyprawie, do której ma być przyłączone pół brygady piechoty marynarki.

Z Jerozolimy donoszą, że iman meczetu Omara, wzbudzający ogólny szacunek pośród Muzułmanami, zachęcał swych współwyznawców do czynnego udziału w przekopaniu międzymorza Suez.

Jakkolwiek bank w ciągu tego tygodnia nie wydał żadnego postanowienia o podwyższeniu eskonta i skróceniu terminów wekslowych, na giełdzie obawiają się, czy w następnym tygodniu nie będzie zmuszony przyjąć podobnego postanowienia; zapewniają, że na ostatniem posiedzeniu dyrektorów banku zdania były podzielone, i że nawet zachodziły burzliwe spory. Mówią nawet o podaniu się do dymisji kilku członkow rady zarządzającej. W każdym razie każdy wie, że przesilenie finansowe jeszcze nie minęło.

Hiszpanja.

Madryt, 16 Października. Głównym wypadkiem zajmującym świat polityczny jest powrót Narvaeza do stolicy. Umysły także mocno są zajęte pytaniem kto będzie prezesem Kortezów. Ministerstwo jest w wielkim kłopocie; kandydata jego p. Martinez de la Rosa, nie chce przyjąć wiele odcieni większości, kandydat zaś opozycyjny pan Rios-Rozas, ma zapewnione głosy wszystkich członków nie zależnych; ponieważ wybór prezesa dopełnia się za pomocą tajemnego głosowania, to gabinet O'Donnel-Posada, tembardziej obawia się porażki; w każdym razie jest to trudne dla niego przejście i w świecie politycznym wątpią, ażeby z niego wyszedł cało.

Konferencje ministra spraw zagranicznych z ambasadorem marokańskim pokrywa głęboka tajemnica; powiadają, że ambasador ten nietylko żąda zwłoki w wypłacie wynagrodzenia, ale jeszcze zmniejszenia ustanowionej sumy, a minister skarbu powątpiewa czy gabinet potrafi oprzeć się naleganiom Muleyel-Abbasa. Tymczasem skarb jest pusty i gubernatorowie prowincij, najgrzeczniej odwołują się do mieszkańców, aby składali podatki; z tego wszystkiego wnioskują, że minister skarbu p. Salaveria poda się do dymisji.

Wpływ siostry Patrocinio, od czasu słabości infantki dony Concepcion, znacznie się zmniejszył.

Były prezes rzeczypospolitej Meksykańskiej, jenerał Miramon był w Hiszpanji, na bardzo krótko; podróż jego nie miała wcale na celu widoków politycznych, a tylko domowe interesa; po odwiezieniu żony do Sewilli, powrócił do swego kraju, dla przyjęcia dalszego udziału w walkach rozdzierających nieszczęśliwą jego ojczyznę.

Prusy.

Berlin, 23 Października. Dzienniki pruskie opisują obszernie wspaniały wjazd Króla. Miasto przedstawiało widok uroczysty; liczne tłumy zaległy ulice, przepełniły domy, aby być świadkiem przejazdu pary Królewskiej. Rozwinięte chorągwie, domy ozdobione pysznemi kobiercami, ulice wytknięte masztami weneckiemi, dodawały uroku świetności dnia tego. Król i Królowa przyjmowali wszystkich dostojnych gości na zamku; wieczorem dany był koncert.

Królewsko-pruski poseł w Konstantynopolu hr Goltz, otrzymał kilkomiesięczny urlop.

Skutkiem postanowienia ministerjalnego, otwarto przy uniwersytecie berlińskim, wydział agronomiczny. Z powodu tego ogłosił syn sławnego Thaera, że instytut swój zamyka w Moegelinie.

Wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego i posłowie unoszą się nad przyjęciem jakiego w Królewcu doznali Szczególniejszego nic nie zaszło. Powtarzają tylko, że przez pomyłkę przyjmował Król pruski pierwej sardyńskiego, zamiast hiszpańskiego posła.

Za najważniejszy wypadek w obecnej chwili uważają traktat handlowo-polityczny Prus z Francją. Atoli mimo jego korzyści niepodpisano go dotąd, a nawet zdaje się, że go na nowo zaczną rozbierać. Opierają się niektóre państwa należące do związku celnego, nie z powodu interesów ogólnych ale miejscowych; dowodem mieszkańcy okolic uprawiających winną latorośl. Bojaźń konkurencji, większą jest zwyczajnie niźli tego potrzeba. Postępowanie państw niemieckich zdradza partykularyzm. a przedewszystkiem chęć zniweczenia zamiarów pruskich, którym przypisują cele polityczne. Na dowód stawiają przyszłą wystawę londyńską, na której, bez względu na związek celny, każde państwo niemieckie chce mieć oznaczone pochodzenie płodów. Cieszyć się będą z tego nieprzychylni Niemcom. Austrjackie dzienniki sprawiedliwie powiedziały: że lubo nieprzyszło jeszcze do kłótni, zawadzają jednak południowe Niemcy widokom pruskim. i że czas jest, aby Austrja, poprawiając system Metternicha, stanęła na czele ich interesów.

Turcja.

Konstantynopol. 12 Października. Ostatnie rozporządzenie Sułtańskie, zmniejszające o połowę pensje urzędników i oficerów, wywołało mianowicie pomiędzy oficerami-instruktorami pruskimi pewne niezadowolenie. Ich położenie stać się może uciążliwem, zważywszy że mimo 30-letniej służby, ograniczając się jedynie na płacy rządowej, majątku żadnego niezrobili. Zasada pensji jest niestosowna. Turecko-belgijski traktat został podpisanym; nastąpiła także ratyfikacja umowy o telegraf pomiędzy Turcją a Grecją. Sardynja otworzyła w Stambule trybunał konsularny i chce mieć taki sam w Tunisie i Aleksandrji.

Włochy.

Turyn, 18 Października. Zniżenie kursu renty włoskiej, zwróciło ogólną uwagę na kwestję finansową, przedstawiającą w tej chwili nie małe trudności. Po zaciągnieniu potrzebnej pożyczki i nałożeniu podatków, jako jej koniecznego następstwa, będą jeszcze Włochy mniej długami i podatkami obciążone niż wiele innych państw. Mimo to niełatwo przyjdzie zaprowadzić stan rzeczy jaki być powinien, a mianowicie zrównać opodatkowanie w różnych prowincjach. Obecnie Piemont i w części Lombardja najwięcej są podatkami obarczone. Chodzi o to aby deputowani nowych prowincij zrozumieli, że trzeba opłacić niezaprzeczone korzyści, jakie nowe rządy ze sobą przynoszą. Aż do otwarcia parlamentu, t. j. przez piętnaście lub dwadzieścia dni jeszcze, będzie tu co do polityki wszystko w zawieszeniu, jeżeli nie zajdą nieprzewidziane wypadki.

Jen. La Marmora obejmie, jak wiadomo, prócz głównego dowództwa nad wojskiem w całem dawnem królestwie neapolitańskiem, zarząd cywilny prowincji neapolitańskiej, dopóki ministerstwo nie znajdzie kogo zdolnego do pełnienia, tych trudnych obowiązków. Ponieważ marg. Villamarina odmówił, p. Ricasoli jest w kłopocie co do wyboru. Neapolitańczycy pragną prefekta obcego prowincji, z obawy nepotyzmu, koleżeńskich stosunków i drobnych zazdrostek, rząd zaś centralny przeciwnie widzi potrzebę powierzenia zarządu tej prowincji osobie dobrze obeznanej z miejscowemi interesami. Tym czasem zajmują się ustanowieniem rady cywilnej do kierowania sprawami, pod okiem jenerała głownie dowodzącego.

Neapol, 15 Października. Jener. Cialdini odbył w Niedzielę przegląd gwardji narodowej. Pożegnalny ten przegląd był bardzo świetnym. Pogoda była piękna. Od rana wszystkie okna były ozdobione chorągwiami, a balkony zapełnione damami. Neapol jest niezmiernie uszczęśliwiony z gwardji narodowej. Przeglądom towarzyszą nieustanne okrzyki radośne; zapał jest jednakowy w tłumie ciekawych i w szeregach samej gwardji. Prócz chęci pokazania się w mundurze, gwardziści narodowi bardzo są zadowoleni z posiadania broni.

Jenerał Cialdini oddawał pochwały jenerałowi Tuputi, dowódcy gwardji narodowej, za dobrą postawę jego podwładnych; przypominał, że gwardja neapolitańska zjednała pochwały Króla, Garibaldego, i że parlament wielkie pokłada zaufanie w wybornem usposobieniu gwardzistów. Te świetne pochwały bardzo korzystne zrobiły wrażenie. Jenerał wszędzie, gdzie się pokazał był witanym przez lud, oznakami uwielbienia.

Listy z prowincji pomyślniejszee niż dawniej podają wiadomości. Nie zawierają one już donie sień o rozbojach, a tylko mówią o niedobitkach band, którzy się sami dobrowolnie poddają. Wszyscy cieszą się nadzieją, że zaprowadzony porządek nie zostanie naruszony.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Wiedeń, 23 Października. Dzisiejsza *Presse* podaje wiadomość z Paryża z 21-go b. m. jakoby niepodlegało żadnej wątpliwości, iż odwiedziny Króla Holenderskiego znajdują się w związku z projektami związku małżeńskiego pomiędzy jednym z książąt Holenderskich z księżniczką Anną Murat.

Paryż, 22 Października. Patrie podaje następną depeszę z Neapolu z 20 b. m.: Jen. Cialdini na uczcie pożegnalnej zgromadził wszystkie władze i znakomitości neapolitańskie. Pomiędzy zaproszonymi znajdowały się osoby różnych stronnictw. Jenerał wniósł toast za pojednanie stronnictw, na który obecni odpowiedzieli okrzykiem: Viva Vittorio Emmanuele!

Tenże dziennik donosi, podług prywatnej depeszy z Wiednia, że wiadomość o mającej wkrótce nastąpić podróży Cesarza austrjackiego do Berlina jest mylna. Pobór rekruta w 1862 r. będzie dochodził do 80,000 ludzi. Baron Bach ambasador austrjacki w Rzymie został odwołany; dotąd nie wiadomo kto jego miejsce zastąpi.

Berlin, 23 Października. Dzisiejszy *Staatsanzeiger* zawiera amnestję dla armji i dla marynarki.

Infant Don Juan, książę Beja, książę Ossuna, jener. hrabia della Rocca i marszałek Mac-Mahon, książę Magenty otrzymali order Czarnego Orła.

Wiadomości z Paryża z 22 b. m. donoszą, że z powodu znacznych przesyłek na włoską pożyczkę, termina wypłaty na póżniej odłożone zostały.

Pogłoska krąży, że Anglja chce mocno obwarować wyspę Helgoland.

Neapol. 21 Października. P. Miglietti, minister sprawiedliwości, będzie towarzyszył jenerałowi La Marmora do Neapolu.

W Rieti pojmano czterech bersaglierów, którzy przez omyłkę przeszli na territorjum papiezkie i odprowadzono ich do Viterbo.

Marsylja, 21 Października. Jenerał Goyon, przybył z Rzymu, i dziś w nocy ma odjechać do Paryża pociągiem nadzwyczajnym.

Nowy nuncjusz papiezki, który przybył z Monachjum, odpływa dziś do Rzymu, po instrukcje.

Belgrad, 22 Października. Dziennik urzędowy ogłasza dokumenta tyczące się misji Garaszanina, dodając, że pomiędzy Turcją a Serbją zachodzą spory, że rząd serbski nieustannie nalega na Portę aby żądaniom jego zadosyćuczyniła.

Londyn, 23 Października. Podług wiadomości z Nowego-Yorku z d. 12 t. m. oddział statków złożony z 20 okrętów wypłynął na południe. Cel ich podróży niewiadomy. Nadto donoszą, że południowcy mieli napróżno kusić się, o odebranie warowni Hatteras, do blokady której użyli 6 statków i 3,000 żołnierzy, przyczem stracili 700 żołnierzy i 3 statki, które zatonęły.

Peszt, 22 Października. Arcybiskup Karlsburgski, Aleksander Sterka-Sulucz podał wniosek do siedmiogrodzkiej kancelarji nadwornej o równouprawnienie Rumunów.

Madryt, 22 Października. Infantka Concepcion umarła. Okręt rzeczypospolitej Liberji zniszczył w porcie Monrowia fregatę hiszpańską, którą wziął za statek handlowy hiszpański. Większość kortezów widocznie będzie przychylną ministerstwu.

Drezno, 22 Października. Ogłoszono tu dziś nowe prawo o cechach, które wejdzie w wykonanie od 1-go Stycznia 1862 r. i ustali zasadę wolności rzemiosł.

Monachjum, 22 Października. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, postanowiono 138 głosami przeciw jednemu zniesienie loterji; w skutek tego wszelkie loterje w królestwie bawarskiem od 1-go Listopada ustają. Następnie na pokrycie nadzwyczajnych wydatków budżetu wojennego, postanowiono zaciągnąć pożyczkę 9,400,000 guldenów.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był pogodny, około godziny 10 rano panował mierny, przez resztę dnia słaby południowo-wschodni wiatr, wieczorem powietrze zupełnie spokojne. Średnia temperatura dnia jest 4 stopnie, największe ciepło po południu dochodziło do 9, najmniejsze w nocy zero stopni Reaumura. Rano i wieczorem powietrze dosyć wilgotne, przez resztę dnia suche. Barometr wznosi się, średnia wysokość jego 762m,70. Elektryczność atmosferyczna dochodziła do 20 stopni. Na słońcu dwie rozległe gromady plam i dwie plamy oddzielne.

—Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziła restaurację kościoła Święto-Krzyskiego na Łysej Górze, której anszlag wynosił sumę rs. 4,291 kop. 42. Opactwo tamtejsze Benedyktyńskie w r. 1819 supprymowane, było najstarożytniejszą w kraju naszym instytucją duchowną. Kościół przez Bolesława Chrobrego założony, zburzyli kilkakrotnie Tatarzy i Litwini. Według podania miał on formę krzyżową, zgorzał atoli w r. 1780 i przez Opata Niegolewskiego do fundamentów rozebranym został. Dzisiejsza jego budowa przez tegoż Opata wzniesiona, ma postać przyjemną, a zwłaszcza zgrabną wieżę; krużganki klasztorne znacznie od kościoła dawniejsze, noszą na sobie ślady początku 15 wieku i godło biskupa Krakowskiego kardynała Zbigniewa z Oleśnicy. Oprócz relikwij drzewa Krzyża Św. darowanych Bolesławowi Chrobremu przez Śgo Emeryka Królewica węgierskiego i dwóch nagrobków rodziny Oleśnickich, którzy w 17 wieku kaplicę na pomieszczenie tych świętych relikwij fundowali, nie ma już kościół tutejszy żadnych starożytnych pamiątek. Znajdujące się w tym kościele obrazy pędzla Smuglewicza, zwracają na siebie uwagę zarówno znawców jak i nie znawców. Urządzone jest przy nim obecnie zamknięcie dla tak zwanych księży demerytów.

— *Przewodnik ekonomiczny* ogłasza list z Wilna, z daty 24 Września, z którego podajemy następujący wyjątek: „Pomimo wielkiej liczby domów wzniesionych w ciągu ostatnich lat kilku, mieszkania nie staniały. Byłoby do życzenia, ażeby właściciele zwrócili większą uwagę na rozkład wewnętrzny domów, na urządzenie pieców i okien, z których pierwsze pochłaniają wiele paliwa a dają mało ciepła, co przy nadzwyczajnej drożyznie drzewa wywołuje wielkie wydatki.—Na drodze żelaznej pomiędzy Wilnem a Kownem, rozpoczął się od niejakiego czasu ruch, a w samem Wilnie tak dworzec jak i budynki, w których mają mieścić się lokomotywy, zostały już dachem pokryte. W miejscu gdzie droga żelazna przechodzi przez ogród Czapskiego, murują obecnie po nad koleją most, dla ułatwienia komunikacji pomiędzy miastem a cmentarzem Rosa, do którego, od chwili rozpoczęcia robót, przystęp był trudny. W ten sposób w samem Wilnie można zdać sobie sprawę z robót spowodowanych budową drogi żelaznej: w pobliżu bowiem miasta poprowadzono przez góry Ponarskie tunel; w samem zaś mieście zbudowano wiaduk, za pomocą którego kolej przechodzi po nad ulicą Ostrobramską, a w innym punkcie most pod którym taż kolej przechodzi."

— *Gazeta Grodzieńska* ogłasza następującą statystykę ludności gubernii na r. 1860: Ogół mieszkańców gubernji Grodzieńskiej wynosił 862,854 głów, z tych 426,463 płci męzkiej i 436,391 płci żeńskiej; stosunek przeto mężczyzn do kobiet jest jak 100: 102,32. Pod względem liczby ludności, powiaty idą w porządku następującym:

Słonimski	116,377 mieszkańców.
Grodzieński	114,123 „
Brzeski	109,683 „
Bielski	101,084 „
Kobryński	99,478 „
Białostocki	96,776 „
Wołkowyski . . .	77,793 „
Prużański	74,156 „
Sokolski	70,376 „

W tej liczbie ludność miejska wynosiła 106,653 a wiejska 756,201 mieszkańców. Stosunek ludności męzkiej do żeńskiej wynosił: po miastach 100: 90,32, a po wsiach 100: 104.

Miasta ludniejsze są następujące: Grodno—20,121, Brześć—19,543, Białystok—16,544, Słonim—8,203, Kobryń—6,871 mieszkańców; inne miasta liczą od 3,500 do 4,800 mieszkańców.

Co do wyznań, ludność tej gubernji przedstawia następujące liczby:

Wyznania:	mieszkańców	stosunek %
Greko-Rosyjskiego	464,265	54
Rzymsko-Katolickiego	295,132	34
Mojżeszowego	96,507	11
Mahometańskiego	1,159	0,13
Protestanckiego	5,791	0,67

— Piszą z Berna (Brünn) pod 12 b. m.: Ksiądz Richard wczoraj rozpoczął swe poszukiwanie źródeł u stóp Spielbergu. Jest on w kwiecie wieku i ma zaledwie czterdzieści lat. Jego sztuka wynajdywania źródeł i wskazywania ich głębokości, nie zasadza się na żadnych tajemniczych przepowiedniach, ale na stanowczych badaniach i doświadczeniach. Poszukiwanie źródeł, odbywało się wczoraj i dziś. W bliskości ulicy Szwabskiej, w miejscu zwanem Linienarzet, wskazał on miejsce, gdzie będzie się znajdować woda w obfitości, na głębości 15 sążni. W bliskości prochowni, także ma się znajdować woda na wzmiankowanej głębokości. Dzisiejsze poszukiwania, powyżej Augarten, pozostały bezskuteczne. Ksiądz Richard mniema, że w tym miejscu, zaledwieby znaleziono wodę przesiękającą w ilości nieznacznej i nie mając wiadomości o źródle Św. Antoniego utrzymywał, że w kierunku Korthaus powinny być obfite źródła. W bliskości cukrowni wskazał on trzy miejsca, gdzie na głębokości 5 sążni znajdzie się dobra i w znacznej ilości woda. Ks. Richard oświadczył, że w dolinie po prawej stronie od źródła ś. Antoniego, należałoby zrobić poszukiwania, że znajdzie się tam wiele dobrej wody i ponaznaczał kamieniami pewną ilość miejsc. W ciągu dnia robił dalsze poszukiwania koło Spielbergu. Dziś ksiądz Richard ma opuścić Berno, ale ma powrócić na wiosnę, w celu dalszych poszukiwań.

— Przy Uniwersytecie Lipskim wybudowano teraz nowe obserwatorjum astronomiczne, bardziej odpowiednie nowym wymaganiom nauki. Budowę tego gmachu rozpoczęto w roku zeszłym w Sierpniu, a teraz prawie już ją ukończono. Tym sposobem ze wszystkich obserwatorjów wystawionych w zeszłym wieku w Niemczech, już ani jedno nie istnieje, bo na miejsce ich zbudowano nowe, odpowiedniejsze warunkom, wymaganym skutkiem postępu nauki. W XVIII wieku, w Niemczech urządzono obserwatorje na wyniosłych wieżach, bo mniemano, że do spostrzeżeń trzeba było obszerniejszego horyzontu, czystszego i przezroczystego powietrza; i tak w Lipsku naprzykład, w 1790 r. na ten cel obrano szczyt wieży, zamku Pleissemburg. Obecnie inaczej stawiają obserwatorja; ze szczytów wież, sprowadzono je na płaszczyzny i szukają dla tego miejsc o ile można najbardziej osłoniętych i mających grunt o ile można najstalszy. Obecnie używane narzędzia astronomiczne potrzebują nadzwyczaj stałej podstawy, czego nie mogą zapewnić wysokie budynki; nauka dowiodła także, iż w bliskości horyzontu nie można robić tak ścisłych spostrzeżeń i dla tego astronomowie nie potrzebują zbyt rozległego horyzontu.

Pierwsze obserwatorjum w Niemczech zbudowane nie na wieży w Gota, wzniesiono na górze Seeberg (1787—1791), ale przekonano się, że obserwatorjum na szczycie góry, za nadto jest wystawione na wpływ atmosfery i skutkiem tego nawet w Gota w 1857 r., wybudowano nowy gmach dla obserwatorjum.

— Jedna z większych papierni w Anglji, znajdująca się w Arborfield, koło Rexding, stała się teraz pastwą płomieni. Papiernia ta była zbudowana z cegły i z drzewa, a maszyna w niej była poruszana wodą. Latem jednak, z powodu braku wody, używano siły pary. Wszyscy robotnicy wieczorem oddalili się z gmachu fabrycznego, pozostał tylko Jakób Ford, mający nadzór w suszarni. Do godziny drugiej, żaden wypadek nie przerwał spokojności nocy, ale o drugiej Ford został przerażony szumem w sali leżącej się nad salą w której się znajdował. Udał się na górę i otworzywszy drzwi z niemałem zadziwieniem ujrzał w płomieniach kilka arkuszy papieru rozwieszonych przy ścianie. Nieszczęśliwy Ford, stracił głowę i zmiast ugasić zaledwie rozpoczynający się ogień, pobiegł do domu dyrektora zakładu. Przez ten czas ogień podsycany palnemi materjałami, znajdującemi się w obfitości w gmachu, szybko się rozszerzał i co było z początku małym wypadkiem, stało się straszną klęską. Wkrótce z całej fabryki pozostał tylko wysoki komin. Cały zapas gotowego papieru, równie jak i nagromadzone materjały, stały się pastwą płomieni. Przyczyną pożaru, jak się zdaje, było pęknięcie rury w suszarni, którędy ogień dostał się do papieru.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Spory Jurysdykcyjne.

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA II

Cesarza Wszech Rosji Króla Polskiego

&. &. &.

Ogólne Zebranie

Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu.

Rozsądzając spór jurysdykcyjny przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 15 (27) Sierpnia r. z. wyniesiony na wyrok Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 4 (16) Października 1856 r. między spadkobiercami po księdzu Biskupie Straszyńskim a Prokuratorją na rzecz kościoła katedralnego w Sejnach działającą zapadły, w którym to sporze Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych przedstawiła żądanie:

aby Ogólne Zebranie Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Wyrok Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 4 (16) Października 1856 r. zapadły uchyliło, oraz uznało Sądy Cywilne za niewłaściwe do rozsądzenia sporu o jedną czwartą część obowiązkową po księdzu Biskupie Straszyńskim dla kościoła w Sejnach przypadającą.

Po wysłuchaniu sprawozdania i wniosków Komisji swej,—

zważywszy.

że przedmiotem sporu jest ta okoliczność, czy zmarły ksiądz Biskup Straszyński był lub nie był beneficjatem przy kościele w Sejnach, a tem samem czy czwarta część obowiązkowa ze spadku po tymże Biskupie kościołowi w Sejnach przypada,—

zważywszy:

że ocenienie kwestji czy ksiądz Biskup Straszyński miał rzeczywiście przymiot beneficjata lub nie, z natury rzeczy do Władzy Zwierzchniej nad duchowieństwem przełożonej należy, a w skutku tego Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej oddalając ekscepcją niewłaściwości Sądu przez Prokuratorję wniesioną, i wdając się w rozpoznanie kwestji powyższej przekroczył zakres atrybucji Sądownictwa Cywilnego.

z tych powodów

Ogólne Zebranie Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu

spór wyżej rzeczony usprawiedliwionym znajdując, wyrok Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 4 (16) Października 1856 r. co do kwestji, czyli ksiądz Biskup Straszyński miał przymiot beneficjata przy kościele katedralnym w Sejnach lub nie, uchyla — Mocą ostatecznego wyroku.

Działo się na posiedzeniu Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w Warszawie dnia 8 (20) Maja 1858 roku.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 24 października.

Wexle.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	104	62½	104	40
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg. .	300 BMk.	2 M.	157	95	—	—
Londyn . .	1 Ft. St.	3 M.	7	8	—	—
Moskwa . .	100 Rs	1 M.	—	—	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	84	—	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	76	50	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie. .			—	—	5	78
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			91	23	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			70	50	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	99	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. — k. 26⅔

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 20⅓

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 24 października.

	żądają	płacą
Ruska pożyczka Stieglitza 5-ta . . .	—	86½
„ „ 6-ta . . .	—	99⅝
Polskie obligacye Skarbowe op. kup .	—	79¾
„ Listy Zastawne	—	85
„ Bilety Bankowe	—	85⅝
Weksle na Warszawę z krótkim terminem	—	85¼
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	94¼
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	62½
„ Paryż 2 „ . .	—	79½
„ Hamburg 2 „ . .	—	149½
„ Wiedeń 2 „ . .	—	72½
Żyto na targu	—	52
„ na dostawę późniejszą	—	52½
z Paryża.		
Renta 3%	—	68
Akcje kredytu ruchomego	—	702
Akcje Dróg Żel. Rossyjs	—	—

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 Września (1 Października) b. r. w następującym porządku:

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu —do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 z rana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z r. na wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4747) *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 19 Września (1 Października) r. b. w obec Delegowanych Członków Komitetu Towarzystwa i właścicieli Listów Zastawnych odbyło się gmachu Władz Towarzystwa losowanie Listów Zastawnych Okresu III. Serji 1ej funduszem umorzenia bieżącego półrocza spłaconemi być mających. W skutek którego wyciągnięto z koła losowań Numera Listów Zastawnych:

Lit. A.	sztuk	148	na rs.	444,000
„ B.	„	331	„ „	248,250
„ C.	„	698	„ „	104,700
„ D.	„	153	„ „	11,475
„ E.	„	196	„ „	5,880
Razem	sztuk	1526	na rs.	814,305

Fundusz umorzenia w bieżącym półroczu na powyższe Listy Zastawne wynosił rs. 814,358 kop. 47, z którego odtrącając resztę należności przypadającej za List Zastawny lit. A. N. 4656 w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. z. na ostatku wylosowany w kwocie rs. 286 kop. 65, pozostało na losowanie funduszu . . rs. 814,071 kop. 82 a że wylosowano Listów Zastawnych jak wyżej na sumę. rs. 814,305

Zatem na List Zastawny lit. A. N 4448 na ostatku wyciągnięty niedostaje . . rs. 233 kop. 18 która to kwota dopiero funduszem umorzenia następnego półrocza spłaconą zostanie.

Powyższe Listy Zastawne, których numeryczny wykaz wydrukowany wszystkiem Władzom Rządowym w Warszawie urzędującym, oraz Redakcjom Gazet, na prowincji zaś oprócz Dyrekcjów Szczegółowych, Sądom Kryminalnym, Trybunałom, Rządom Gubernjalnym, Sądom Pokoju, Naczelnikom Powiatów i Rejentom, jednocześnie przesłany zostaje; składane być winny do wypłaty od dnia 10 (22) Grudnia r. b. z trzynastu kuponami.

Objaśnia zarazem Dyrekcja Główna, że dla upowszechnienia wiadomości o zakwestjonowanych w ciągu ubiegłych półroczy Listach Zastawnych i kuponach z mocy art. 124 prawa z roku 1825 zamieszczone zostały przy tymże Wykazie Numera Listów Zastawnych i kuponów pod kwestją prawną zostających.

Warszawa d. 5 (17) Października 1861 r.

Tajny Radca,
Prezes, w z. W. Szamota.
Asesor Kolegjalny,
Pisarz, Brzozowski.

(N. D. 4749) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podając do wiadomości, iż stosownie do § 4 przepisów i objaśnień Planu 98 Loterji Klassycznej ciągnienie 4 klasy tejże Loterji rozpoczętem zostanie w dniu 24 Październ ka (5 Listopada) r. b o godzinie 10 z rana, wzywa zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą losów w właściwych Kantorach pospieszali, stosownie bowiem do ostrzeżenia § 11 Planu w mowie będącej Loterji, objętego, wygrana tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 11 (23) Października 1861 r.

Za Naczelnika Urzędu,
Kontroler Urzędu, Szczawiński.
p. o. z delegacji Sekretarza, J. K. Noiński.

(N. D. 4738) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Kwit depozytowy Kasy Ekonomicznej miasta Kalisza, z dnia 4 Listopada 1859 roku Nr. 7124 wydany star. Michałowi Lejb Pe le na złożone vadium do entrepryzy przebrukowania ulic w m. Kaliszu w ilości rs. 61 kop. 35, przypadkowym sposobem zaginął, Magistrat zatem uprzedza każdego w czyimby ręku rzeczony kwit znajdował się, iż z takowego żadnego użytku mieć nie będzie, gdyż vadium powyższe tylko za upoważnieniem władzy wyższej i do rąk cesjonarjusza Abrahama Strykowskiego wypłacone zostanie.

Kalisz dnia 4 (16) Października 1861 r.

Prezydent, Rańkowski.

(N. D. 4737) *Wójt Gminy Łyszkowice.*

Z powodu, iż Fryderyk Gotlib Küntzler mieszkaniec wsi Łyszkowic, zamierzył przenieść się na stałe zamieszkanie do miasta Wrocławia w kraj Pruski, zawiadamia każdego kogo to interesuje, ażeby z pretensją swą jaką do tegoż Küntzlera mieć może, w ciągu 4ch tygodni licząc od daty ogłoszenia niniejszego zgłosił się do podpisanego Wójta gminy, gdyż po upływie tego czasu interesent uważany będzie, iż go żadne zobowiązanie nie ciąży, a tem samem po udział paszportu emigracyjnego przedstawionym zostanie.

Łyszkowice d. 6 (18) Października 1861 r.

Sekretarz Gubernialny, Wojciechowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4741) *Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.*

Z powodu nastąpionej w dniu 15 Września r. 1861 śmierci Tomasza Kowalskiego właściciela dóbr Witusza lit. A, B, C, D, w Okręgu Gostyńskim położonych, otworzył się spadek do ukończenia którego i przepisania własności powyższej wyznacza się półroczny termin na dzień 18 (30) Kwietnia 1862 r. w Warszawie w kancelarji hypotecznej.

Warszawa d. 12 (24) Października 1861 r.

J. Noskowski.

(N. D. 4740) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu smierci Józefiny-Anastazji z Sokołowskich Bielskiej wdowy, mającej podane do zabezpieczenia w księdze wieczystej dóbr Imielno w Okręgu Orłowskim położonych, prawo do współwłasności procentów od sumy złp. 7908 gr. 18 w Dziale IV pod Nr. 14 wykazu hypotecznego tychże dóbr sposobem ostrzeżenia zapisanych, otworzył się spadek do regulacji którego, wyznaczam termin na dzień 28 Stycznia n. s. 1862 r. w Kancelarji Hypotecznej dóbr Ziemskich Gubernii Warszawskiej.

Warszawa d. 13 (25) Lipca 1861 r.

Truszkowski.

(N. D. 4744) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Maxymilianie Miedzielskim wierzycielu sum rs. 9610 kop. 53 $^{13}/_{24}$ i rs. 5389 kop. 46 $^{1}/_{2}$ na Nieruchomości Nr. 2783 i 2766 lit. B, w Warszawie, 2. Fryderyk Wilhelmie Weil właścicielu dóbr Gajówka w Okręgu Zgierskim położonych, 3. Ewie z Ognowskich Mrozińskiej, wierzycielce sumy złp. 6,000 czyli rs. 900 na Nieruchomości Nr. 902 w Warszawie ubezpieczonej toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernii Warszawskiej w Warszawie na dzień 16 (28) Stycznia 1862 r.

Kuczborski Stanisław.

(N. D. 4745) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych; 1. Macieju Felixie Ossowskim współwłaścicielu Nieruchomości Nr. 1087 lit. B, w Warszawie, 2. Teresie Jadwidze z Wojczyńskich Grabowskiej współwłaścicielce Nieruchomości Nr. 2264 w Warszawie, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernii Warszawskiej w Warszawie na dzień 21 Kwietnia (3 Maja) 1862 r.

Kuczborski Stanisław.

(N. D. 4748) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. w dniu 3 Lipca 1834 r. Anny z Ostromieckich; i 2. w dniu 8 Września 1836 r. Mateusza małżonków Suleckich v. Szuleckich właścicieli nieruchomości Nr. 1160; 3. w dniu 4 Października 1861 r. Ludwika Kulińskiego współwłaściciela nieruchomości N. 1107 w Warszawie stojących; otworzyły się spadki do regulacji których termin prekluzyjny w kancelarji hypotecznej, dla stron interesowanych na dzień 18 (30) Kwietnia 1862 r. godzinę 10 z rana wyznacza.

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 3376) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Władysława Biernawskiego wierzyciela rsr. 1500 na dobrach Juczew z Okręgu Wartskiego pod N. 18 jako zastrzeżenie zapisanych; otworzył się spadek, do uregulowania którego termin przed podpisanym Rejentem na dzień 1 (13) Lutego 1862 r. w Kaliszu, wyznaczony został.

Kalisz dnia 6 (18) Lipca 1861 r.

(2) Białobrzeski.

(N. D. 3364) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Kazimierza Zielińskiego, dla którego jest zapisane na dobrach Lutosławice litera A. z Okręgu Piotrkowskiego w dziale IV. wykazu pod Nr. 3 ostrzeżenie względem zabezpieczenia miejsca dla sum jakie w procesie od właścicielki tych dóbr onemu jako nabywcy praw sukcesorów po niegdy Janie Lipińskim pozostałych, przyznane zostaną; otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin przed sobą na dzień 25 Stycznia (6 Lutego) 1862 r. godzinę 10 z rana w kancelarji hypotecznej w Kaliszu.

Kalisz dnia 6 (18) Lutego 1861 r.

(2) Emilian Ordon.

(N. D. 3375) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż 1. po Serafinie Rokossowskim, współwłaścicielu dóbr Nowej Wsi części I. w Okręgu Pyzdrskim położonych; 2. po Adamie Pstrokońskim, jako wierzycielu sumy rs. 750 z procentem na dobrach Rembieszewie z Okręgu Szadkowskiego w dziale IV. pod N. 20 zahypotekowanej; 3 po Leonie Grabowskim, jako właścicielu części wsi Pawłówka w Okręgu Kaliskim położonej, jednę hypotekę z dobrami Piotrów macej; 4. po Szymonie Kaczanoff, jako właścicielu sumy rs. 3750, stanowiącej połowę dwóch kapitałów, jednego rs. 3375 pod N. 56, 28, 30 i 43 drugiego rs 4125 pod N. 58, obu zaś na dobrach Osieczy z Okręgu Konińskiego w dziale IV. wykazu hypotecznego lokowanych, tudzież jako po właścicielu kwoty rs. 157 kop 72, z drugiej połowy także kapitałów pochodzącej, jak niemniej po właścicielu prawa zastawy wsi i folwarku Zarzewek z łąkami na Bałożny w dziale III. wykazu tychże dóbr Osieczy pod N. 1 zapisanego o az warunkowego prawa dzierżawy tychże dób Osieczy w dziale III pod N. 23 stojącego: 5. po Kajetanie Gorzechowskim, właścicielu sumy rs. 5100 na dobrach Skrzydłowie z Okręgu Radomskiego w dziale IV. pod N 30, intabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, oraz że do regulacji tychże spadków oznaczony jest termin na dzień 1 (13) Lutego 1862 r. w kancelarji podpisanego Rejenta.

Kalisz d. 5 (17) Lipca 1861 r.

(2) Edward Milewski.

(N. D. 3356) *Rejent Kancelarji Okręgu Płockiego.*

Z powodu śmierci starozakonnego Szmula Hersza Kamioner właściciela nieruchomości w mieście Wyszogrodzie Okręgu Płockim pod Nr. 51 położonej; toczy się postępowanie spadkowe, które niniejszem ogłaszając, zawiadamia interesentów iż termin do regulacji tegoż spadku w kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. w Płocku przed podpisanym Rejentem na dzień 16 (28) Stycznia 1862 r. wyznaczony został, w którym interesenci mający prawo do tego spadku z dowodami zgłosić się obowiązani.

Płock dnia 6 (18) Lipca 1861 r.

(2) Stanisław Pyrowicz.

(N. D. 3377) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Lipnowskiego.*

Z powodu śmierci Jana-Samuela Gutekunst i Karola-Wilhelm Gutekunst współwłaścicieli nieruchomości w mieście Lipnie N. 65; toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego termin na dzień 19 (31) Stycznia 1862 r. pod prekluzją wyznaczam.

Lipno dnia 4 (16) Lipca 1861 r.

(2) Grendyszyński.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N.D. 4716) *Sąd Pokoju Okręgu Stopnickiego.*

Z powodu żądanej przez Józefa i Teklę małżonków Bernatowiczów nowej regulacji hypoteki domu w mieście Stopnicy pod liczbą pol. 60 położonego.

Uwiadamia interesentów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 7 (19) Lutego 1862 r. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście albo przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie upoważnionego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dowody ich prawa usprawiedliwiające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciele nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawili się, ciż na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 do rs. 7 kopiejek 50, skazanyni zostaną i podług art. 150 tegoż prawa, utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 14 (26) Lutego 1862 roku o godzinie 3 z południa na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Stopnica d. 5 (17) Października 1861 r.

Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Kamiński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4746) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbywać się będzie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku, drzewa opałowego sosnowego sażeni kubicznych miary rosyjskiej dziewięćset, drzewo to powinno być w lesie piłą rznięte i łupane na szczapy, a to drzewo, stanów zębnych, ze starodrzewu zdrowego, niemórszywego i nie z młodzieży.

Cięcie drzewa, rznięcie i łupanie dokonywanem być powinno, stosownie do przepisów gospodarstwa leśnego w lasach rządowych zaprowadzonego. Drzewo to ma być łupane w szczapy i w rozmiarach, a mianowicie: na długość jeden i pół arszyna (czyli trzy i dwie trzecie stóp miary polskiej) na łuku czyli części obwodowej najmniej dziewięć cali miary rosyjskiej (dziewięć i pół miary polskiej) strzały zaś czyli przecięcia szczapy cali sześć miary rosyjskiej (sześć i jedna trzecia miary polskiej) zaś w jednej czwartej części ogólnej ilości szczapy trzymać mogą na łuku ośm cali miary rosyjskiej (ośm i pięć dwónaste cala miary polskiej) a strzały cali rosyjskich pięć, a polskich pięć i trzy dwunaste.

Cena do licytacji ustanawia się po rubli srebrem dziesięć kopiejek czterdzieści pięć i pół, za jeden sażeń miary rosyjskiej, z dostawą do Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku.

Z należytości za dostarczone drzewo przypadającej, potrącony będzie stosownie do obowiązujących przepisów jeden od sta na fundusz stowarzyszego Górniczego. Dostawa tego drzewa ma być uskutecznioną w ciągu roku 1862.

Vadium do licytacji wymagane jest w jednej dziesiątej części wartości licytowanego drzewa czyli rs. 940, kaucja zaś sama w jednej czwartej części.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne w biórze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, oraz w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni soli w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy winien złożyć deklarację opieczętowaną, adresowaną „do własnych rąk Prezesa Banku. Deklaracja na dostawę drzewa opałowego dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku" napisaną podług wzoru niżej zamieszczonego, bez przekreśleń i skrobań, przy której dołączony być winien kwit kasy Banku na złożone vadium.

Deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia licytacji, to jest do dnia 15 (27) Listopada r. b. do godziny 12 w południe.

Warszawa d 9 (21) Października 1861 r.

za Prezesa, Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
(1) Naczelnik Kancelarji,
Radca Kolegialny, G. Radyński,

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Banku z dnia 9 (21) Października r. b. Nr. 25333 składam niniejszą deklarację: że podejmuję się dostarczenia drzewa opałowego dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku w ciągu roku 1862 w ilości 900 wyraźniej dziewięćset sażeni miary rosyjskiej: po cenie (tu wypisać cenę literami) za jeden sążeń z dostawą na place Warzelnia to podług warunków licytacyjnych które są mi znajome. Kwit kasy Banku na złożone vadium w sumie rs. 940 d łączam. (Wypisać datę, imie, nazwisko i miejsce zamieszkania).

(N. D. 4548) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Zawiadamia osoby interesowane, że na rozwózkę sukna przez ciąg lat trzech 1862/64 z fabryki więzienia Sandomierskiego do innych zakładów karnych w Królestwie, oraz przędzy wełnianej z Radomia i Kielc do Sandomierza, odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego tutejszego d. 26 Października (7 Listopada) 1861 r. do godziny 12 w południe głośna in minus licytacja od ceny kop. 12/35 od puda na wiorstę.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entrepryzy zechcą się znajdować w miejscu i czasie powyż wskazanym, zaopatrzeni w vadium rsr. 150, które nieutrzymującym się zaraz powrócone zaś utrzymującemu się przy licytacji aż do wyexpirowania kontraktu o tę entreprzyzę zawrzeć się mającego w depozycie Skarbowym zatrzymane będzie.

Warunki tej licytacji są do przejrzenia w Wydziale wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego tutejszego.

Radom dnia 26 Wrze. (8 Października) 1861 r.

za Gubernatora,
Radca Gubernialny, Jedliński.
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 4549) *Rząd Grbernialny Radomski*

Zawiadamia osoby interesowane, iż dnia 27 Października (8 Listopada) r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego tutejszego od godziny 12 w południe odbywać się będzie głośna in minus licytacja na folowanie sukna w fabryce więzienia Sandomierskiego w latach 1862, 1863 i 1864 wyrobić się mającego, rocznie około postawów 600 od ceny rs. 1 kop. 18 od jednego postawu.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się znajdować w miejscu i czasie powyż oznaczonym, zaopatrzeni w vadium rub. sreb. 120.

Warunki tej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Wojskowo Policyjnym Rządu Gubernialnego tutejszego.

Radom dnia 26 Wrze. (8 Paździer.) 1861 r.

za Gubernatora,
Radca Gubernialny, Jedliński.
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 4547) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego odbywać się będzie głośna in minus licytacja na entrepryzę budowy dwóch główek faszynowych dla zabezpieczenia mostu na rzece Szeszupie pod miastem Pilwiszkami exystującego, od sumy rs. 772 kop. 25, wyraźnie rsr. siedmset siedmdziesiąt dwóch, kopiejek dwudziestu pięciu, kosztorysem przez Komisję Skarbu pod d. 23 Sierpnia (4 Września) 1861 r. Nr. 36,103/16,022 zatwierdzonym ustanowionej, zacząć się mającą.

Każdy więc pragnący się podjąć tej entreprzyzy stawić się winien w miejscu i czasie wyżej wyrażonym i przedstawić kwit kasy Gubernialnej Augustowskiej nazłożone vadium $^{1}/_{4}$ części sumy licytacyjnej wyrównywające to jest rs. 193 k. $6^{1}/_{4}$, wyraźnie rubli srebrem sto dziewięćdziesiat trzy kopiejek sześć jedna czwarta wynoszące, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie, utrzymującego się zaś pozostanie w depozycie do czasu wywiązania się z przyjętego obowiązku.

Warunki licytacyjne i kosztorysy budowy przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w biurze Rządu Gubernialnego w Sekcji dóbr i lasów.

Suwałki d. 25 Wrześ. (7 Paździer.) 1861 r.

Radca Rządu Gubernialnego,
(3) Radca Stanu, Bobrowski.
za Naczelnika Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 4546) *Magistrat Miasta Lublina.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 12 (24) Września r. b. Nr. 61,130/17,538 ogłasza, iż dnia 24 Października (5 Listopada) 1861 r. o godzinie 3ej po południu odbywać się będzie w Magistracie miasta Lublina licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu kasy miasta Lublina na lata 1862/64 z sześciu sklepów w bramie Grodzkiej i pomieszkań nad tąż bramą od sumy znižonej rs. 1816 kop. 50 in plus. Każdy przeto mający chęć licytowania w terminie i miejscu wyż oznaczonym zgłosić się zechce z podaniem deklaracji na ręce Radnego IV, które tylko do godziny 3ej przyjmowane będą, podług wzoru poniże umieszczonego, z dołączeniem kwitu kasowegoj na złożone vadium rs. 182, podane bowiem deklaracje po terminle, nie podług wzoru albo też poprawiane skrobane przyjętemi nie będą. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze Magistratu każdego dnia prócz świąt.

Wzór do deklaracji.

Wskutek obwieszczenia z Magistratu miasta Lublina z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Nr. deklaruje niniejszem wziąść w dzierżawę dochód kasy miasta Lublina sześciu sklepów pomieszkań w bramie Grodzkiej na lata 1862/64 za summę rs. kop. wymienić kwotę wyraźnie liczbami i literami (poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasowy na złożone vadium w kwocie rs. 182 dołączam, które wrazie nieutrzymania się sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest N. pisałem w miejscu N. dnia N. 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Lublin d. 23 Wrześ. (5 Paździer.) 1861 r.

(3) Prezydent, L. Wroński.

(N. D. 4739) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamiam że dnia 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w biurze mojem in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na wymurowanie plebanii w Borkowie od sumy rs. 2039 kop. 86.

Do deklaracji dołączony być winien, kwit jednej z kas Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 204.

Warunki do tej entreprzyzy przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w biurze tutejszego Powiatu.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutku ogłoszenia z dnia 2 (14) Października r. b. Nr. 23756, podaję niniejszą deklaracją, mocą której zobowiązuję się wymurować plebanią we wsi prywatnej Borkowie za sumę rs. N. wyraźnie (literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym.

Zakwitowanie kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 204 wyraźnie (literami) dołączam, które wrazie nie utrzyman a się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie na koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Kalisz d. 2 (14) Października 1861 r.

Bakowicz.

(N. D. 4692) *Штабъ Западнаго Крѣпостнаго Артиллерійскаго Округа.*

Приглашаетъ желающихъ принять на себя перевозки водою Артиллерійскихъ тяжестей изъ Крѣпостей Западнаго Округа, 1 Генваря 1862 года, явиться въ Штабъ, въ Крѣп. Новогеоргіевскъ, къ торгу перваго Декабря, и къ переторжкѣ пятаго Декабря сего года въ 10 часовъ утра.

Торги назначаются изустные, съ допущеніемъ и присылки запечатанныхъ объявленій, по правиламъ, изложеннымъ во 2 главѣ, 3 раздѣла, 1 книги, 4 части Свода военныхъ постановленій.

Запечатанныя объявленія къ торгамъ должны подаваться лично и присылаться, на основаніи 1912, 1913 и 1935 статей, 1ой книги X тома Свода Гражданскихъ законовъ (изданія 1857 г.) не позже 10 часовъ утра въ дни, назначенные для торга и переторжки. Сказанныя объявленія, для поступленія съ ними согласно 1936 и 1941 статей означеннаго свода, должны заключать всѣ свѣдѣнія, указанныя въ 1909 статьѣ, и сопровождаться залогами по 1910 статьѣ. Цѣны должны быть объявлены опредѣлительно за перевозки: водою съ пуда на все разстояніе, т. е. отъ Новогеоргіевска до Варшавы, до Ивангорода, до Брестъ-Литовска, до Кіева и до Кременчуга; отъ Варшавы: до Ивангорода, до Новогеоргіевска, до Брестъ-Литовска, до Кіева и до Кременчуга; отъ Ивангорода: до Варшавы, до Новогеоргіевска, до Брестъ-Литовска, до Кіева и до Кременчуга; и отъ Брестъ-Литовска: до Кіева, до Новогеоргіевска, до Варшавы, до Ивангорода и до Кременчуга. При объявленіи цѣнъ, дробныя копѣечныя доли назначать только слѣдующія: $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{2}$, и $^{3}/_{4}$ копѣекъ сереб., безъ дальнѣйшаго подраздѣленія. Въ залогъ къ торгамъ должно быть представлено при установленномъ прошеніи, пятнадцать тысячъ рублей серебромъ наличными деньгами или билетами банковъ, и другихъ кредитныхъ установленій, къ принятію въ залогъ закономъ допускаемыхъ, равно въ имѣніи недвижимомъ, на точномъ основаніи правилъ изложенныхъ въ 552, 553 и 554 статьяхъ, 1ой книги 4 части, равно въ дополненіяхъ къ этимъ статьямъ, помѣщенныхъ въ продолженіяхъ Свода военныхъ постановленій. Наканунѣ и до 10-ть часовъ утра, въ дни самыхъ торговъ, залоги будутъ приниматься только наличными деньгами и существующими въ обращеніи на равнѣ съ оными билетами; залоги же въ документахъ на движимыя и недвижимыя имущества, должны быть представлены заблаговременно такъ, чтобы до торговъ можно было надлежащимъ порядкомъ дознать ихъ ценность. Условія, на основаніи коихъ должны производиться перевозки, желающіе могутъ видѣть и списывать съ нихъ копіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней. Никто изъ желающихъ принять на себя подрядъ не долженъ предлагать съ своей стороны условій не согласныхъ съ объявленными; но если конкуренты найдутъ объявленныя условія въ чемъ либо для себя не удобными, то на основаніи, 511 и 512 статей 1 книги, 4 части Свода военныхъ постановленій, могутъ представлять свои замѣчанія Начальнику Западнаго Крѣпостнаго Артиллерійскаго Округа заблаговременно, до производства торговъ, съ такимъ расчетомъ во времени чтобы можно было испросить разрѣшеніе Начальства и своевременно исправить условія, если замѣчанія признаются основательными, не противными существующимъ узаконеніямъ и выгодамъ казны. (2)

Кр. Новогеоргіевскъ Сентября 19 дня 1861.

(N. D. 4669) *Брестъ-Литовская Коммиссаріатская Коммисія.*

Объявляетъ что въ общемъ ея присутствіи будутъ производится: 25 Октября сего года торгъ, а 30 Октября переторжка на исправленіе, переделку, окраску и постройку вновь лагеря, къ 15 Апрѣля 1862 года, въ Брестъ-Литовскѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Новогеоргіевскѣ, Замосцьѣ и Люблинѣ.

Желающіе торговаться обязаны явиться въ Коммисію лично или прислать запечатанныя объявленія, съ надлежащими письменными видами о своемъ званіи и съ благонадежными залогами, по неизвѣстности стоимости операціи, примѣрно въ 300 руб. сер., съ тѣмъ, чтобы впослѣдствіи, при утвержденіи подряда, подрядчикъ представилъ дополнительный залогъ, по суммѣ подряда, такъ чтобы казна была обезпечена залогомъ въ 20% подрядной суммы.

Запечатанныя объявленія полученныя въ Коммисіи позже одинадцати часовъ дня переторжки не будутъ приняты ни въ какое соображеніе, утвержденіе же торговъ будетъ зависѣть отъ Коммисаріатскаго Департамента.

Условія подряда, съ исчисленіемъ названіи работъ предполагающихся; производствополагаемыя самое же количество вещей, которыя будутъ назначены къ починкѣ, передѣлкѣ или постройкѣ вновь съ подряднымъ описнѣніемъ работъ, опредѣлено будетъ по возможности при торгахъ или послѣ оныхъ

Брестъ-Литовскъ 2 Октября дня 1861 г.

УСЛОВІЯ.

На починку и постройку лагеря съ принадлежностями: въ Брестѣ, Варшавѣ, Новогеоргіевскѣ, Ивангородѣ, Замосцьѣ и Люблинѣ.

Первое. Предполагаются къ производству работы слѣдующихъ званій: исправленіе большею и малою починкою генеральскихъ палатокъ съ прибороъмъ, офицерскихъ наметовъ, домиковъ, ко нимъ полъ, верхушекъ, древокъ складныхъ и веровокъ, солдатскихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ. пикетовъ заднихъ, древокъ стойныхъ древокъ угольныхъ, веровокъ чашечекъ, кольевъ приколышковъ, шишекъ мѣдныхъ и деревянныхъ; передѣлка изъ 2ой на 1ой и изъ 3хъ на 1ю генеральскихъ палатокъ, офицерскихъ наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, солдатскихъ, палатокъ, пикетовъ переднихъ, пикетовъ заднихъ; постройка въ новь: палатокъ генеральскихъ съ приборомъ, офицерскихъ: наметовъ, домиковъ, къ нимъ полъ, верхушекъ, древокъ складныхъ, веревокъ съ крючками; солдаткихъ: палатокъ, пикетовъ переднихъ и заднихъ, древокъ стойныхъ и угольныхъ, веревокъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ, шишекъ мѣдныхъ и деревянныхъ: окраски къ офицерскимъ наметамъ: верхушекъ, древокъ складныхъ, къ солдатскимъ палаткамъ, древокъ стойныхъ и угольныхъ, чашечекъ, кольевъ, приколышковъ и шишекъ.

Второе. Количество вещей подлежащихъ исправленію и постройкѣ вновь, въ настоящее время неопредѣляется положительно, такъ какъ свѣдѣнія объ этомъ будутъ получены въ Коммисіи позже и по этому подрядчикъ, въ случаѣ принятія обязательства, долженъ принять къ исправленію и починкѣ а также и къ постройкѣ вновь, то количество вещей, какое назначено будетъ Коммисіею. по полученіи свѣдѣнія о количествѣ лагеря требующаго исправленія. Какъ объ этихъ свѣдѣніяхъ такъ и о степени работъ по устройству лагеря, можно получить свѣдѣніе по возможности при торгахъ или послѣ оныхъ

Третье. Мягкій матеріалъ, какъ то: фламское полотно, равентухъ, ярину, тесьму такъ въ новомъ матеріалѣ или въ шитыхъ вещахъ и старыя палатки, подрядчикъ изъ магазиновъ Коммисіи, въ томъ количествѣ, какое потребуется по количеству палатокъ требующихъ исправленія, или назначаемыхъ къ постройкѣ всѣ же остальные матеріалы необходимые для производства работъ, подрядчикъ долженъ поставить отъ себя, самаго лучшаго качества, прочные, при чемъ онъ обязанъ ставить дерево совершенно сухое, отнюдь не сырое, относительно же формы и размѣровъ руководствоваться неупустительно, какъ образцами, такъ равно описаніемъ и табелями, приложенными къ 841 и по слѣдующимъ статьямъ 3 книги 4 части свода военныхъ постановленій, согласно чему будетъ произведено и освидѣтельствованіе работъ, послѣ окончанія ихъ.

Четвертое. Остатокъ, какой окажется отъ всякаго безъ исключенія казеннаго матеріала, принадлежитъ казнѣ, безъ всякаго на то права со стороны подрядчика.

Пятое. Подрядчикъ обязанъ производить работы, въ тѣхъ мѣстахъ, гдѣ находится лагерь, т. е. въ Брестѣ, Варшавѣ, Ивангородѣ, Замосцьѣ, Новогеоргіевскѣ и Люблинѣ, въ казенныхъ строеніяхъ, но если таковыя окажутся неудобными или самъ подрядчикъ пожелаетъ производить работы внѣ оныхъ, то долженъ забирать потребные ему предметы къ себѣ, всѣ въ другъ, или частями, какъ признаетъ для себя удобнѣйшимъ, не вывозя однакожъ ничего за городъ, но во всякомъ случаѣ подъ залогъ, рубль за рубль, соразмѣрно цѣнности вещей, при чемъ подрядчикъ долженъ имѣть въ виду, что замедленіе въ полученіи имъ вещей одъ казны, отнюдь не избавитъ его отъ отвѣтственности, опредѣленной ниже сего, за просрочку работъ, если таковая послѣдуетъ, иобо отъ него самаго зависитъ вытребовать всѣ матеріалы въ другъ или получать ихъ частями, съ обезпеченіемъ казны благонадежными залогами.

Шестое. Всѣ работы должны быть окончены подрядчикомъ и предъявлены въ сдачу, кому будетъ указано, на мѣстахъ постройки лагеря непремѣнно къ 15 Апрѣля 1862 года, но подрядчику предоставляется исполнить обязательство и ранѣе этого срока.

Сѣдмое. Если будетъ замѣчено, что подрядчикъ производитъ работы недовольно успѣшно и исправно, такъ что нельзя будетъ надѣяться окончанія ихъ къ сроку, то подрядчикъ вовсе устраняется отъ работъ, и таковые производятся распоряженіемъ казны, на счетъ залоговъ подрядчика, съ тѣмъ, что всякое сбереженіе противу контрактной цѣны остается въ пользу казны, а передержка будетъ взыскана съ подрядчика, посредствомъ полиціи: залогъ же останется въ казнѣ, въ видѣ штрафа за неисправность.

Восьмое. Утвержденіе подряда будетъ зависѣть не отъ Коммисіи, а отъ Коммисаріатскаго Департамента, и по этому, если въ работахъ будетъ отказано вполнѣ, или если, изъ вышеисчисленныхъ названій работъ нѣкоторыя будутъ исключены изъ заподряда или же, въ нѣкоторыхъ изъ вышеозначенныхъ городовъ работы вовсе будутъ отмѣнены то подрядчикъ за это, равно какъ за задержаніе залога, не долженъ имѣть къ казнѣ никакой претензіи, и получитъ удовлетвореніе только за тѣ работы, которыя будутъ дѣйствительно имъ произведены: срокъ же для исполненія подряда, будетъ считаться со дня заключенія контракта, что послѣдуетъ по полученіи утвержденія Департамента.

Девятое. Прежде завоза вещей въ мѣста ихъ назначенія, подрядчикъ долженъ подать объявленіе, на простой бумагѣ и по этому объявленію вещи будутъ свидѣтельствуемы въ день завоза, если только это не случится въ праздничный или табельный день.

Десятое. Деньги которыя будутъ слѣдовать подрядчику по мѣрѣ пріема отъ него вещей и представленія въ томъ квитанціи, будутъ уплачеваемы подрядчику изъ Коммисіи или прямо изъ конторъ Госпиталей, если подрядчикъ будетъ просить объ этомъ Коммисіи, въ свое время.

Одинадцатое. Въ обезпеченіе исправнаго выполненія подряда, подрядчикъ долженъ представить благонадежный залогъ, по неизвѣстности стоимости операціи примѣрно въ 300 руб. сер., а по томъ съ утвержденіемъ за нимъ обязательства, на 20% подрядной суммы, сверхъ того залога, который онъ, долженъ дать въ обезпеченіе казны за лагерь, который будетъ ему выданъ для исправленія и передѣлки. Сей послѣдній залогъ будетъ освобождаемъ, по мѣрѣ представленія подрядчикомъ починенныхъ или передѣланныхъ вещей: а залогъ обезпечивающій исправность подряда, не будетъ возвращенъ подрядчику, до совершеннаго окончанія подряда.

Двѣнадцатое. Въ случаѣ неокончанія работъ къ сроку, съ подрядчика будетъ опредѣлена къ взысканію неустойка въ 20% подрядной суммы.

Тринадцатое. Во всѣхъ случаяхъ здѣсь непоименованныхъ руководствоваться условіями на поставку Коммисаріатскихъ вещей, а равно общими правилами опредѣленными въ св. военныхъ постановленій и соотвѣтствующими залогами гражданскими, сколько эти послѣдніе по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла могутъ быть приличны.

Брестъ-Литовскъ 2 Октября дня 1861 г.

(N. D. 4725) *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego.*

Na zasadzie upoważnienia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych daty 12 (24) Czerwca r. b. N. 587 podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w Kancelarji Szpitala Śgo Ducha w Rawie odbywać się będzie licytacja głośna in plus na wydzierżawienie 12letnie gruntu morga jedna prętów dwieście dwadzieścia miary nowopolskiej obejmującego, stanowiącego uposażenie Domu Schronienia we wsi Łaznów i tamże położonego. Licytacja ta rozpoczynać się będzie od sumy rs. 1 k. $6^{3}/_{5}$ rocznie wracowanej. Vadjum w takiejże ilości rs. 1 k. $6^{3}/_{5}$ złożone być winno, zaś reszta warunków jest do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Szpitala Świętego Ducha w Rawie.

Rawa d. 3 (15) Października 1861 r.

Prezydujący w Radzie,
Stanisław Jabłoński.
(1) Członek Rady, Szczuka.

(N. D 4652) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż z mocy reskryptu Wydziału Górnictwa z dnia 13 (25) Września r. b. Nr. 5040 odbywać się będzie w biurze Górniczym w Dąbrowie w dniu 11 Listopada r. b. o godzinie 11 rano powtórna licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na wypuszczenie w entrepryzę przewozu w roku 1862 wyrobów do Składu Głównego Warszawskiego od cen powyższych to jest:

a) Żelaza walcowanego i ołowiu z magazynu Okręgu od ceny kop. 16,422.

b) Cynku z hut cynkowych i surowizny z wielkich pieców od ceny kop. 12,075

c) Blachy cynkowej i żelaznej z walcowni Sławkowskiej od ceny kop. 17,5875.

Każdy więc ubiegający się o przewóz rzeczonych wyrobów obowiązany złożyć w kasie Górniczej w Dąbrowie na vadium rs. 782 i na koszta ogłoszeń kwotę rsr. 15 i na złożone te kwoty uzyskane kwity do deklaracji podać się winnej na pół godziny wcześniej przed terminem licytacji podług następującego wzoru:

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego z dnia 11 Października r. b Nr. 4847, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się w roku 1862 przewozu żelaza walcowanego, surowizny, ołowiu, cynku, blachy żelaznej i cynkowej z magazynu i zakładów Okręgu Zachodniego do Składu Głównego Rządowego w Warszawie, odstępując od cen do licytacji podanych procent (tu wymienić liczbą i literami procent odstąpiony) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Przytem dołączam kwit kasy Dąbrowskiej na złożone w niej vadium rub. sr. 782 i na koszta ogłoszeń rs. 15, które wrazie nieutrzymania się sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji pocztowej w N. w Powiecie N Gubernii N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. r. 1861.

(podpisać imie i nazwisko.)

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 15 wyraźnie i czytelnie bez skrobań i poprawek, gdyż w przeciwnym razie lub podane później jak wyznaczono termin i nie podług formy wskazanej przyjęte nie będą.

Warunki do powołanej licytacji mogą być przejrzane w biurach Wydziału Górnictwa i w biurze Naczelnika Okręgu w Dąbrowie codziennie w godzinach służbowych, wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d 11 Października 1861 r.

(2) Hempel.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4599) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Balbinę Siecińską z Płocka, obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się lat 25, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, ust i nosa miernych. włosów jasno-blond, dziobatą od ospy, śledziły i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić zechciały.

Płock d. 19 Wrześ. (1 Paźd.) 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Kleszczyński.

(N. D. 4582) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Stanisława Moskwę, włościanina z gminy Tuczempy z pod dozoru policyjnego zbiegłego, lat 39 mającego, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów blond, czoła niskiego, oczu ciemnych, nosa szerokiego, brody okrągłej, z palcem wskazującym u ręki prawej uciętym, o kradzież obwinionego, ująwszy do Sądu tutejszego pod strażą dostawiły.

Janów d. 25 Wrześ. (7 Paździer.) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Przegaliński.

(N. D. 4759) Do wszystkich egzemplarzy dzisiejszego Dziennika, dołącza się Cennik Zabawek dla Dzieci, gier towarzyskich, zabaw optycznych, matematycznych, umysłowych i innych, wyrabianych w tutejszej fabryce Karola Minter.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.